A

Cena 50 gr

Łódź, czwartek 8 lutego 1973 roku

Rok XXIX Nr 33 (7634)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rozmowy polsko — wietnamskie

E. Gierek i P. Jaroszewicz przyjęli min. Xuan Thuy

7 bm. — drugi dzień wizyty w Polsce sekretarz KC Partii Pracujących Wietnamu, przewodniczący delegacji Demokratycznej Republiki Wietnamu na rozmowy paryskie — min. Xuan Thuy rozpoczął od złożenia wieńca na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza.

W godzinach przedpołudniowych wietnamski gość przybył do Pruszkowa, gdzie odwiedził kilkutysięczną załogę Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego, noszących imię wybitnego działacza rewolucyjnego, prezydenta DRW Ho Chi Minha.

W godzinach popołudniowych w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych rozpoczęły się rozmowy, które prowadzą Stefan Olszowski i Xuan Thuy. Rozmowy będą kontynuowane dzisiaj.

7 bm. I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierek i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjęli sekretarza Komitetu Centralnego Partii Pracujących Wietnamu, ministra Xuan Thuy oraz osoby towarzyszące mu podczas wizyty w Polsce.

Xuan Thuy poinformował rozmówców o sytuacji w Wietnamie, pracy społeczeństwa DRW nad odbudową swojej ojczyzny, a także wyraził serdeczne podziękowanie KC PZPR, rządowi oraz narodowi polskiemu za poparcie w walce narodu wietnamskiego o zakończenie wojny i utrwalenie pokoju w Wietnamie.

Edward Gierek przekazał na ręce ministra Xuan Thuy gratulacje narodu polskiego dla narodu wietnamskiego z okazji zakończenia wojny w Wietnamie.

Rozmowa przebiegła w serdecznej atmosferze.

Krajowa narada na temat przyszłości ruchu młodzieżowego

Integracja zwiększy efekty działania

Przemówienie Edwarda Gierka

Jak najlepiej przełożyć nakreśloną przez partię porywającą wizję budowy „drugiej Polski" na język konkretnych zadań, których realizację podejmuje młode pokolenie? Co należy uczynić dla lepszego zespolenia młodzieńczej żarliwości, patriotyzmu, pracowitości, talentu i inicjatywy, aby przyśpieszyć tempo rozwoju socjalistycznej ojczyzny? Oto centralne problemy, nad którymi debatowała 7 bm. Krajowa Narada Aktywu Młodzieżowego w Warszawie z udziałem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego, prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza oraz członków Biura Politycznego KC PZPR.

Na obrady reprezentantów wszystkich organizacji młodzieży polskiej przybyli także: prezes NK ZSL — Stanisław Gucwa, wiceprzewodniczący CK SD — Andrzej Benesz, przewodniczący OK FJN — Janusz Groszkowski, członkowie rządu i przedstawiciele organizacji społecznych.

W toku obrad przemówienie wygłosił Edward Gierek.

Narada zwróciła się do zjazdów organizacji młodzieżowych, które odbędą się w niedługim czasie, z rezolucją w sprawie powołania Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej jako wyższej formy integracji ideowo-politycznej całego ruchu młodzieżowego. W skład federacji weszłyby dotychczas działające organizacje młodzieżowe. Krajowa Narada Aktywu Młodzieżowego wypowiedziała się również za utworzeniem jednej, ideowo-politycznej masowej organizacji studenckiej.

W Sali Kolumnowej Urzędu Rady Ministrów zgromadzona blisko 600-osobowa reprezentacja wszystkich organizacji młodzieżowych: ZMS, ZMW, ZHP, ZSP i KMW, przedstawiciele wszystkich środowisk społeczno-zawodowych młodego pokolenia Polaków. Są wśród nich inicjatorzy czynów społecznych i produkcyjnych, najlepsi uczniowie i studenci, wzorowi rolnicy, żołnierze.

W imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych, referat wygłosił przewodniczący ZG ZMS — Bogdan Waligórski, który przedstawił m. in. wyniki dyskusji nad propozycją utworzenia Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. **(OMÓWIENIE PRZEMÓWIENIA PODAJEMY NA STR. 2.)**

Po wystąpieniu Bogdana Waligórskiego, rozpoczęła się dyskusja, w której zabierali głos młodzi działacze ze wszystkich organizacji młodzieżowych.

Jako pierwsza zabrała głos w dyskusji **EWA BONIECKA** — pracownik Widzewskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego, członek ZMS. W imieniu 42 tys. łódzkich ZMS-owców złożyła meldunek z dotychczas wykonanych przez młodzież dodatkowych prac. Łączna wartość czynów społecznych i ponadplanowych zadań produkcyjnych w ub. roku wyniosła 63 mln zł. Były to m. in. dodatkowe tony przędzy i setki tysięcy powłoczek. Młodzi łodzianie zbudowali jednocześnie w ub. r. 180 dodatkowych izb mieszkalnych. Ponad 400 izb znajduje się w budowie. „Podejmowane przez nas zobowiązania, patronaty nad budowami, nad produkcją — powiedziała E. Boniecka — nie tylko wzbogacają kraj, ale również nas wszystkich. Jest to konkretyzacja naszego hasła „wychowywać poprzez pracę i dla pracy". Poszukiwanie przez młodzież lepszych zasad organizacji pracy, podnoszenie wydajności, szerokie stosowanie wynalazczości i racjonalizacji sprzyjają bowiem wyrabianiu wśród młodych robotników właściwego stosunku do pracy, podnoszeniu socjalistycznej kultury pracy".

Uczennica Liceum Ogólnokształcącego z woj. łódzkiego — **HALINA OLEJNICZAK**, instruktorka ZHP — poinformowała o metodach pracy wychowawczej w tej organizacji. „Harcerstwo — powiedziała — jest czasami w opinii starszych — zabawą. Jest to jednak prawda niepełna. Stosując różne formy rozrywki i użytecznej pracy, staramy się uczyć dziecko właściwego rozumienia takich słów jak: „patriotyzm" czy „obywatelska postawa". Utworzenie Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej — zdaniem działaczy harcerskich —

(Dalszy ciąg na str. 2)

Intensyfikacja programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju

CEL: wzrost poziomu życiowego ludności

7 bm. odbyło się w Warszawie — pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Mieczysława Jagielskiego i z udziałem sekretarza KC, Stanisława Kowalczyka — pierwsze posiedzenie Komisji Koordynacji, Dynamiki i Struktury Rozwoju Społeczno-Gospodarczego kraju w latach 1976—80. Komisja ta, nazwana w skrócie Komisją Rozwoju, powołana została przez prezesa Rady Ministrów.

Chodzi o wykorzystanie, już we wstępnych pracach nad przyszłym planem 5-letnim, opinii możliwie znacznej liczby osób, posiadających odpowiednią wiedzę, doświadczenie i znajomość zagadnień społecznych i ekonomicznych. Dlatego też w skład komisji weszli przedstawiciele organizacji politycznych, gospodarczych, naukowych i społecznych, reprezentujących najrozmaitsze dziedziny życia oraz różne regiony kraju. Stanowi to konsekwentną realizację generalnej zasady konsultacji węzłowych problemów z zainteresowanymi środowiskami i dążenie do pogłębienia społecznego charakteru procesu planowania.

Do zadań komisji należy

(Dalszy ciąg na str. 2)

Pożyteczne konsultacje w Wiedniu

W środę kontynuowano dwustronne przygotowawcze konsultacje przed konferencją w sprawie wielostronnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie.

W kołach delegacji socjalistycznych uważa się, że kontynuowane konsultacje są rzeczowe i pożyteczne.

Wzrasta wymiana towarów rynkowych między Polską i ZSRR

7 bm. podpisany został w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług protokół o wymianie towarów rynkowych oraz współpracy naukowo-technicznej z Ministerstwem Handlu ZSRR na rok bieżący.

Wymiana towarów rynkowych pomiędzy obu resortami osiągnie wartość 52 mln zł dewizowych, a więc będzie to ok. 20 proc. wzrost w porównaniu z obrotami roku 1972.

W ramach tej wymiany nasz rynek wzbogacony zostanie dostawami dywanów, zegarów, aparatów i sprzętu fotograficznego, rowerów, a także takimi artykułami spożywczymi jak herbata, koniaki, szampan itp.

Wśród towarów polskich dostarczanych do ZSRR znajdzie się konfekcja lekka, obuwie gumowe, obuwie tekstylne, powiększalniki fotograficzne, maszyny do szycia i kosmetyki. Przewiduje się także wzajemne dostawy artykułów dla sklepu „Natasza" w Warszawie i „Wanda" w Moskwie.

Podobnie jak w latach poprzednich prowadzona będzie wymiana towarowa z niektórymi republikami radzieckimi, m. in. Białoruską, Litewską, Łotewską, Estońską i Ukraińską.

Postanowiono wspólnie opracować niektóre problemy z zakresu prognozowania handlu wewnętrznego oraz techniki handlu.

Simenon zrywa z pisaniem

Jeden z najbardziej poczytnych pisarzy naszej epoki, Georges Simenon, twórca postaci komisarza Maigreta, w wywiadzie opublikowanym w środę przez ukazujący się w Lozannie dziennik „24 Heures" oświadczył, że nie będzie już pisał książek i nie udzieli więcej żadnego wywiadu.

W przyszły poniedziałek Simenon obchodzić będzie 70 urodziny.

Wichura nie wyrządziła poważniejszych szkód

Ostrzeżenia o zbliżającej się wichurze postawiły w stan pogotowia służby drogowe, energetyczne i inne odpowiedzialne za bezpieczeństwo i porządek. W nocy z 6 na 7 bm. drogi patrolowało ponad 540 samochodów, niezależnie od dyżurów w bazach oraz prac związanych z gołoledzią. Dzięki temu brygady na bieżąco usuwały szkody. Były to przede wszystkim drzewa zwalone na drogi, które mogły stać się przyczyną wypadków.

Największa wichura utrzymywała się w północnych rejonach kraju. Zanotowano tam przypadki uszkodzeń sieci energetycznej. Większość ich została sprawnie i szybko usunięta.

W centrum kraju mniej było kłopotów.

24 godziny

SANTIAGO. — Podpisano tu umowę płatniczą oraz protokół w sprawie dostaw kompletnych obiektów i urządzeń przemysłowych z Polski dla Chile.

LONDYN. — W wielu dzielnicach Belfastu doszło w środę do zamieszek, strzelaniny i gwałtownych starć z policją i wojskiem. Bojówki protestantów podpaliły jeden z kościołów katolickich. Życie w Belfaście praktycznie zamarło.

WASZYNGTON. — Król Jordanii, Husajn konferował we wtorek w Białym Domu z prezydentem USA, Nixonem.

Nixon zapewnił Husajna, iż Stany Zjednoczone nadal będą udzielać Jordanii pomocy militarnej i gospodarczej.

BUENOS AIRES. — Wojskowy rząd argentyński nakazał wszczęcie śledztwa przeciwko peronistowskiej partii Wyzwoleńczy Front Sprawiedliwości. Rząd twierdzi, że partia peronistowska aprobuje działalność ekstremistycznych organizacji. Organizacja może zostać zdelegalizowana, a jej przywódcy pozbawieni możliwości brania udziału w życiu politycznym kraju.

W dzień po wydaniu nakazu wszczęcia śledztwa przeciw peronistowskiemu „Frontowi sprawiedliwości" (FREJULI) rząd generała Alejandro Lanusse zabronił byłemu prezydentowi Juanowi Peronowi powrotu do Argentyny.

LONDYN. — Ciągła erupcja lawy z wulkanu Helgafjell na wyspie Heymaey stwarza bezpośrednie zagrożenie dla portu Vestmannaeyjar. Jeśli lawa będzie spływać z dotychczasowym natężeniem, dostęp do portu zostanie odcięty.

LONDYN. — W czasie swej ostatniej wizyty w USA premier Edward Heath omawiał z prezydentem USA Richardem Nixonem sprawę unowocześnienia posiadanych przez Wielką Brytanię rakiet o głowicach atomowych. Mówi się o możliwości wyposażenia marynarki brytyjskiej w rakiety „Posejdon". Cena tych rakiet dla jednego tylko okrętu wynosi około 150 mln dolarów.

SANTIAGO. — W środę weszła w życie nowa ustawa argentyńska, rozszerzająca do 200 mil morskich pas wód wzdłuż wybrzeża Argentyny, w którym obce statki nie będą mogły dokonywać połowów.

BONN. — Zachodnioniemieckie koncerny samochodowe „Ford Werke A.G." oraz „Audi — NSU" poinformowały o podniesieniu cen na swe wyroby przeciętnie o 5,4 proc. Wcześniej decyzję taką podjęły firmy „Adam Opel A.G." oraz „Volkswagenwerk".

BELGRAD. — Komitet Programu Rozwoju przy ONZ zaakceptował plan pomocy dla rozwoju Jugosławii w latach 1973—1977. Przewiduje on wkład finansowy tej instytucji w wysokości 7,5 mln dolarów na realizację projektów, mających znaczenie dla rozwoju różnych regionów Jugosławii.

Kruk poliglota

Nie tylko po rumuńsku, ale także po węgiersku i po niemiecku potrafi mówić kruk z miasteczka Zalau, w Rumunii. Oczywiście, nauczono go podstawowych słów i zwrotów jak: dzień dobry, na zdrowie, dobrej nocy itp. Kruk nauczył się także gwizdać. Liczy dopiero 9 lat, a zabrano go wprost z gniazda. Niestety, nie umie latać.

Krukiem zainteresowali się specjaliści i to nie tylko ornitolodzy. Ponieważ kruki żyją od 180 do 200 lat, czasu na zbadanie tego niezwykłego fenomenu jest dosyć.

Postępy w Paryżu

Niewielkie incydenty zbrojne nadal zakłócały w środę pokój wietnamski. Tymczasem w Paryżu przedstawiciele TRR RWP i administracji sajgońskiej kontynuowali wstępne rozmowy na temat konsultacji w sprawie przyszłości politycznej Wietnamu południowego i osiągnęli dalszy postęp.

Wojska Thieu nadal próbują zająć pewne miejscowości w strefach kontrolowanych przez siły patriotyczne. Reżim Thieu stara się także utrudnić delegacjom TRR RWP i DRW w mieszanej komisji wojskowej nawiązanie niezbędnych kontaktów.

* * *

Lotnictwo amerykańskie w tym bombowce strategiczne typu „B-52" kontynuują naloty na wyzwolone okręgi Laosu.

Moskwa otrzyma nowe lotnisko

W ZSRR postanowiono zbudować nowe lotnisko międzynarodowe w Moskwie, które będzie mogło przyjmować ponaddźwiękowe samoloty odrzutowe „Tu-144".

Dziś 6 stron

Dolar znowu w opresji

Z Zachodu napływają nowe informacje o gwałtownych wstrząsach na tamtejszych rynkach dewizowych. Można nawet mówić o poważnym kryzysie dolara, wraz z jego następstwami dla całego zachodniego systemu walutowego. Nie ukrywają tego zresztą sami politycy i eksperci finansowi Stanów Zjednoczonych. Przewodniczący Komisji Budżetowej Izby Reprezentantów, Wilbur Mills, wyraźnie oświadczył, że „dalsze ataki na dolara mogą doprowadzić do bardzo poważnej sytuacji dla USA i nawet do ponownej dewaluacji pieniądza amerykańskiego".

Dla świata zachodniego wynikają z tego poważne implikacje. Następują istotne przesunięcia w układach sił gospodarczych i politycznych, spada ranga dolarowej dyplomacji, słabnie dyktat Waszyngtonu.

Kryzys dolara ma szczególnie doniosłe konsekwencje dla Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej dziewięciu państw. Powiązania z systemem walutowym, utworzonym w 1944 r. traktatami z Bretton Woods i opartym na kluczowej pozycji dolara, stają się dla EWG coraz bardziej kłopotliwe. Jednakże „dziewiątka" nie potrafiła — jak dotychczas — znaleźć rozstrzygnięcia tego dylematu.

Poglądy na przyszłą reformę walutową świata zachodniego również w obrębie EWG bynajmniej nie są jednolite. Kontrastują zwłaszcza stanowiska Bonn, które do pewnego stopnia broni interesów amerykańskich i Paryża, który wychodzi z założenia, iż Europa zachodnia nie może dźwigać brzemienia narzucanego jej błędną polityką finansową i walutową Waszyngtonu. Tego rodzaju rozbieżności zagrażają całej koncepcji unii gospodarczej i walutowej Wspólnego Rynku, a to mogłoby przekreślić plany integracyjne „dziewiątki".

Kryzysowa sytuacja, związana jest z nową falą napływu dolarów amerykańskich, zwłaszcza do NRF i Japonii.

Bank federalny NRF wziął na siebie główny ciężar uderzenia, wykupując w ciągu ostatnich dni aż 2,5 mld dolarów dla podtrzymania oficjalnego kursu dolara. Podobną decyzję podjęła wczoraj Holandia.

„W pustyni i w puszczy" za kilka miesięcy na ekranach

Prace nad filmową wersją „W pustyni i w puszczy", wchodzą w końcową fazę. Ekipa realizatorów pod kierunkiem reżysera i autora scenariusza — Władysława Slesickiego powróciła z Sudanu, gdzie w okresie dwóch miesięcy nakręcono zdjęcia do drugiej części filmu. Pierwsza część, której akcja toczy się w Egipcie, jest już po montażu i udźwiękowieniu, obejmującym m. in. obcojęzyczne dialogi. W podobnym stopniu zaawansowane są prace nad jednocześnie realizowaną telewizyjną wersją ekranizacji powieści Sienkiewicza — ukończono 3 spośród siedmiu zaplanowanych odcinków.

Tak więc zdjęcia do „W pustyni i w puszczy" są już prawie zakończone i pozostały przede wszystkim prace w studio. Z uwagi na fakt, że młodzi odtwórcy pary głównych bohaterów — Stasia i Nel czyli Tomasz Mędrzak i Monika Rosca mieszkają w Łodzi, twórcy filmu postanowili wszelkie możliwe dalsze prace prowadzić właśnie tu, aby dzieci nie opuszczały zajęć szkolnych.

Twórcy ekranizacji „W pustyni i w puszczy" zapewniają, że dołączą starań, aby po najbliższych wakacjach młodzi widzowie mogli oglądać w kinach filmowe przygody Stasia i Nel.

Zasady sprzedaży używanych podręczników

Celem uniknięcia „czarnych giełd" handlu podręcznikami, używane książki szkolne sprzedawane będą za pośrednictwem 300 księgarń na terenie kraju.

Mimo wydatnego wzrostu nakładów podręczników przygotowywanych na przyszły rok szkolny, będą one w dalszym ciągu rozprowadzane w drodze sprzedaży „zamkniętej"; na wsi drogą zbiorowego zakupu książek przez szkoły. W miastach natomiast, nowe podręczniki nabywać będą sami uczniowie, bezpośrednio w księgarniach, na podstawie otrzymanych talonów w szkole.

Opracowane zostały zasady tzw. sprzedaży kierowanej podręczników do przedmiotów fachowych dla szkół zawodowych. Książki te, w oparciu o nadsyłane zbiorowe zamówienia szkół, będą dla nich odkładane. Jest to konieczne z tego względu, iż bardzo często podręczniki dla szkół zawodowych są wykupywane z księgarń przez inne osoby, w ciągu roku szkolnego. W rezultacie nie ma ich dla uczniów szkół zawodowych.

Rola i zadania młodzieży
w budowie ojczyzny naszych pragnień i ambicji
Referat B. Waligórskiego

Podstawowe kierunki dalszej aktywności społeczno-politycznej, gospodarczej i ideowo-wychowawczej młodego pokolenia oraz sposoby realizacji przez ruch młodzieżowy zadań nakreślonych w tezach programowych VII Plenum KC PZPR — omówił — w imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych, przewodniczący OKWOM, przewodniczący ZG ZMS — Bogdan Waligórski. Podkreślił on, że **po to, by dobrze zrealizować wizję wysoko rozwiniętej Polski roku 2000, zadaniem ruchu młodzieżowego, musi być nieustanne doskonalenie swojego działania.**

Mówca scharakteryzował następnie realizowane od dłuższego już czasu **inicjatywy społeczne i produkcyjne członków polskich organizacji młodzieżowych.**

Budowa Polski „naszych pragnień i naszych ambicji" — stwierdził przewodniczący ZG ZMS — **wiąże się z jeszcze lepszym wychowywaniem młodego pokolenia w duchu szacunku do pracy, która tworzy określone wartości społeczne i warunkuje zarazem osiągnięcie indywidualnych sukcesów.** Godna szacunku jest tylko praca rzetelna i użyteczna, wiążąca aspiracje i osobiste potrzeby młodzieży z programem przyspieszonego rozwoju kraju. Cechami charakteru, które należy upowszechniać wśród młodzieży muszą być: poczucie dyscypliny i obowiązku, twórcze niezadowolenie z osiągniętych rezultatów, rozmach i odwaga w dążeniu do ambitnych celów.

Ruch młodzieżowy powinien być w jeszcze większym niż dotąd stopniu nośnikiem postępu i nowoczesności, musi też gwarantować nowoczesny model wychowania i działania kształtującego wzorzec nowoczesnego człowieka pracy. — B. Waligórski podkreślił, że obecnie i w przyszłości sprawą najważniejszą dla młodych robotników jest koncentrowanie wysiłków na wzroście produkcji, poprawie jakości wyrobów, zwiększonej wydajności i dyscyplinie pracy. Dla młodych rolników zagadnieniem szczególnie istotnym będzie natomiast udział w szerokim programie modernizacji polskiej wsi i intensyfikacji produkcji rolnej, w tworzeniu wzorcowych gospodarstw wiejskich, placówek służby zdrowia itp. Sprawą wspólną i niezmiernie ważną dla całej młodej generacji Polaków jest intensyfikacja działalności w sferze szeroko pojmowanej rewolucji naukowo-technicznej, w osiąganiu wyższych niż przeciętne wyników w nauce i pracy społecznej. Okazją ku temu szczególnie dobrą jest obchodzony w br. Rok Nauki Polskiej. Miarą socjalistycznego patriotyzmu jest dziś przede wszystkim rzetelna praca i gotowość do największych poświęceń dla ojczyzny — stwierdził B. Waligórski.

Przewodniczący OKWOM przedstawił następnie wyniki trwającej od przeszło dwóch lat dyskusji nad sprawą integracji polskiego ruchu młodzieżowego. Wkroczyła ona — jak to określił — w fazę konkretów. Pod dyskusję młodzieży poddany został projekt utworzenia Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Podkreślona została — wobec aktualnych i przyszłych zadań społeczno-gospodarczych kraju — potrzeba jedności młodego pokolenia oraz zwiększenia efektywności działania ruchu młodzieżowego, który w obecnej postaci dokonał w ciągu ostatnich 16 lat swojego istnienia — znacznego kroku naprzód. Tworząc federację wzięto za punkt wyjścia dorobek wszystkich organizacji młodzieżowych: ZMS, ZMW, ZSP, ZHP i KMW oraz interesy wszystkich środowisk młodzieży.

W skład federacji weszłyby — stwierdził B. Waligórski — **wszystkie organizacje, które zachowają specyfikę środowiskowego działania. W środowisku szkół wyższych proponuje się utworzenie jednej, ideowo-politycznej, masowej organizacji studenckiej,** opartej na doświadczeniach ZMS, ZMW, ZSP. Głównym zadaniem federacji będzie **ustalanie podstawowych kierunków pracy całego ruchu młodzieżowego oraz lepsze reprezentowanie interesów młodego pokolenia.** Dzięki federacji lepiej będą rozwiązywane sprawy związane z aktywizacją młodzieży w różnych dziedzinach życia, jej awansem społecznym i zawodowym.

Socjalizm był, jest i będzie naszym celem — powiedział na zakończenie przewodniczący OKWOM — tak jak naszym celem była, jest i będzie potęga kraju oraz dobrobyt narodu.

Integracja zwiększy efekty działania

(Dokończenie ze str. 1)

pozwoli znaleźć nowe formy działania, szerzej wprowadzać harcerzy w świat dorosłych.

O realizowaniu przez kolektywy żołnierskie czynów społecznych na rzecz społeczeństwa mówił kapral **ANDRZEJ WOJCIK** — przewodniczący KMW z woj. łódzkiego. Wyraził on przekonanie, że młodzi żołnierze mogą lepiej niż dotychczas pomagać innym organizacjom młodzieżowym w ich wysiłkach na rzecz krzewienia wśród młodzieży treści związanych z wychowaniem patriotycznym oraz przygotowaniem obronnym. Ramy do takiej szerszej współpracy stworzy właśnie federacja wszystkich organizacji młodzieżowych.

We wszystkich wystąpieniach przewijało się POCZUCIE WAGI I ODPOWIEDZIALNOŚCI, SKALI I ZŁOŻONOŚCI ZADAŃ stojących przed całym społeczeństwem w obliczu porywającej perspektywy budowy „drugiej Polski". Te dwa słowa wypowiadano na naradzie wielokrotnie. Nabierały one jednak nowego — obywatelskiego wymiaru, jeśli zważyć zgłoszone na naradzie nowe konkretne i realne propozycje działania w zakładzie przemysłowym, na placu budowy i w gospodarstwie rolnym, w mieście, gminie, na wsi, w wojsku i w szkole.

DLA MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ — podkreślano — miarą zaangażowania powinno być aktywne uczestnictwo w całokształcie przemian polskiej wsi m. in. w intensyfikowaniu produkcji rolnej i zwierzęcej, w tworzeniu wzorcowych gospodarstw wiejskich.

DLA UCZNIÓW I HARCERZY natomiast — stwierdzono — wyłania się kompleks spraw związanych z ideowym wychowaniem dzieci i młodzieży oraz uczestnictwem w samorządowym życiu szkoły.

Zwrócono jednocześnie uwagę na **WIELE ISTNIEJĄCYCH JESZCZE MANKAMENTÓW HAMUJĄCYCH ROZWINIĘCIE NA SZEROKIM FRONCIE, DZIAŁAŃ MŁODEGO POKOLENIA.** Na pewno — akcentowano — nie jest dobrze, jeśli aktualnie istniejący system zatrudnienia nie sprzyja prawidłowemu zatrudnieniu kwalifikowanych kadr, jeśli wnioski zgromadzone m. in. w czasie przeglądów warunków pracy i nauki młodzieży są opieszale realizowane, jeśli zgłaszane przez młodzież inicjatywy spotykają się często z obojętnością ze strony dyrekcji zakładów. **WIELE JEST JESZCZE DO ZROBIENIA W DZIELE „OBYWATELSKIEJ EDUKACJI MŁODZIEŻY"** — poprzez jej udział w działalności samorządowej w szkole, zakładzie produkcyjnym, na uczelni.

SPRAWY NAUKI I OŚWIATY — to kolejny kompleks problemów poruszonych w czasie dyskusji. Dotyczą one nie tylko aktualnych spraw uczniów i studentów, ale stałego pogłębiania wiedzy i kwalifikacji całej młodzieży pracującej w mieście i na wsi. Ruch młodzieżowy — podkreślano — powinien sprzyjać tym trendom, szczególnie potrzebnym na etapie rewolucji naukowo-technicznej.

WZOROWA NAUKA POŁĄCZONA Z RZETELNĄ PRACĄ — akcentowano — jest dziś i będzie jeszcze bardziej w przyszłości **NAJLEPSZĄ MANIFESTACJĄ PRZYWIĄZANIA MŁODZIEŻY DO WIELKIEJ SPRAWY OJCZYZNY I SOCJALIZMU.**

Wskazując na konieczność zespolenia wysiłków młodych, wszyscy dyskutanci opowiadali się za powołaniem Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

Łącznie w dyskusji zabrało głos 19 osób.

W jednomyślnie przyjętej rezolucji uczestnicy Krajowej Narady Aktywu Młodzieżowego zwracają się do krajowych zjazdów poszczególnych organizacji młodzieżowych, które obradować będą w najbliższym czasie, o zajęcie jednolitego stanowiska w sprawie powołania Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

Rezolucja zwraca się jednocześnie do studentów — członków ZMS i ZMW o podjęcie działań zmierzających do utworzenia jednej, masowej, ideowo-politycznej organizacji o powszechnym charakterze działania, wypełniającej funkcje, które obecnie realizują w środowisku szkół wyższych — ZSP, ZMS i ZMW.

Na zakończenie narady, głos zabrał — witany gorącymi oklaskami zebranych — Edward Gierek. (OMÓWIENIE WYSTĄPIENIA PODAJEMY NA STRONIE 3.)

Naradę zakończyła „Międzynarodówka".

Chile na progu przeobrażeń socjalistycznych

Prezydent Salvador Allende oraz senator Rafael Agustin Gumucio, aktualny przewodniczący Unidad Popular, przedstawili nowy programowy dokument opracowany przez kierownictwo chilijskiej lewicy.

Unidad Popular planuje zastąpienie obecnego 2-izbowego parlamentu — jednoizbowym, wybranym bezpośrednio przez masy ludowe oraz zbudowanie nowych socjalistycznych struktur ekonomicznych.

Pierwsze posiedzenie Komisji Rozwoju

(Dokończenie ze str. 1)

przede wszystkim wszechstronne przeanalizowanie możliwości realizacji zadań w latach 1974—1975 na poziomie wyższym, niż zakładał plan 5-letni oraz opracowanie propozycji dotyczących celów strategicznych, koncepcji i kierunków rozwojowych w latach 1976—80. Mają one zapewnić dynamiczny i harmonijny rozwój gospodarki narodowej jako całości oraz jej poszczególnych działów i dziedzin, w powiązaniu z dalszym, wydatnym wzrostem poziomu życiowego ludności. W ramach komisji powołano szereg zespołów problemowych.

Podstawą obrad posiedzenia komisji rozwoju był referat wicepremiera M. Jagielskiego, przedstawiający podstawowe problemy społeczno-gospodarcze okresu 1976—1980, wymagające dokładniejszego rozważenia i przeanalizowania.

* * *

Nasza działalność planistyczna koncentruje się obecnie na trzech głównych tematach. Pierwszy z nich — to rozważenie możliwości takiej korektury w górę zadań na ostatnie lata bieżącego pięciolecia, aby można było przyśpieszyć i znacznie przekroczyć realizację całego programu społeczno-ekonomicznego na lata 1971—75. Drugi kierunek sięga aż roku 1990. Mamy na myśli prace nad planem perspektywicznym i planem przestrzennego zagospodarowania kraju. Do tego doszedł nurt trzeci — mianowicie intensyfikacja studiów i badań nad założeniami najbliższego planu 5-letniego: 1976—80.

Kronika wypadków

■ We wczesnych godzinach rannych wbiegła na jezdnię w miejscu do tego nie przeznaczonym przy ul. Karolewskiej 62 Anna W. Piesza wpadła pod jadący autobus MPK. Na szczęście doznała ona tylko lekkich obrażeń ciała.

■ Przy czerwonych światłach na rogu ul. ul. Srebrzyńskiej i Kasprzaka wjechał na skrzyżowanie kierowca „Żuka" FG 0325 Andrzej A. „Żuk" uderzył w „Starą" BC 4461, a następnie w „Nysę" IP 7355. Straty w uszkodzonych pojazdach ok. 5 tys. zł.

■ Wypadła z jadącego przed posesją przy ul. Aleksandrowskiej 50 tramwaju linii 44/7 20-letnia Krystyna W. W stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala w Zgierzu.

■ Raptownie weszła na jezdnię przed posesją przy ul. Nowotki 7 Jolanta W. Wpadła ona pod samochód 1924 IB. Piesza doznała lekkich obrażeń ciała.

■ Będąc w stanie wskazującym na spożycie alkoholu kierowca „Lublina" — Andrzej B. wjechał przy czerwonych światłach na skrzyżowanie ul. ul. Kilińskiego i Nowotki. Spowodował on zderzenie z tramwajem linii 6/2. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku, ale szybka interwencja organów MO doprowadziła do schwytania nietrzeźwego kierowcy. (m)

Kair
Wykluczenia z SZA

W Kairze podano do wiadomości, że komisja dyscyplinarna Socjalistycznego Związku Arabskiego postanowiła wykluczyć z szeregów partii kilkadziesiąt osób — zastępców sekretarzy rejonowych organizacji SZA, działaczy związkowych i dziennikarzy. Wśród wykluczonych z partii za „odchylenia od linii politycznej SZA" znajduje się redaktor naczelny teoretycznego miesięcznika „At-Talija" — Lutfi el-Choli. Komisja dyscyplinarna będzie kontynuowała swe prace w przyszłym tygodniu.

W paryskim liceum
17 ofiar pożaru

We wtorek wieczorem z nie ustalonych jeszcze przyczyn, w jednym z paryskich liceów w 19 dzielnicy nastąpiła eksplozja, a po niej gwałtowny pożar.

Według dotychczasowych danych śmierć poniosło 17 osób.

POGODA

Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami deszczu. Temperatura minimalna od plus 2 do plus 4 st. C, maksymalna od plus 4 do plus 7 st. C. Wiatry silne i bardzo silne z kierunków zachodnich, w ciągu dnia powoli słabnące.

Jutro zachmurzenie zmienne, miejscami przelotne opady deszczu. Temperatura bez większych zmian.

Dziś słońce zajdzie o godz. 16.42, a jutro wzejdzie o godzinie 7.10.

Imieniny obchodzą Jan i Piotr.

• SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Jak odrobić kolosalne zaniedbania?
Śmiałe zamierzenia
poprawy wychowania fizycznego

Na stan wychowania fizycznego w naszych szkołach mają wpływ dwa elementy — poziom dydaktyki wraz ze sprawnością organizacyjną oraz suma warunków i dóbr materialnych. Jeden z tych elementów nie jest determinowany przez określone warunki drugiej kategorii. Nie jest prawdą, że zajęcia prowadzone w pięknej, nowoczesnej sali muszą być lepsze niż zajęcia odbywające się w pomieszczeniu zastępczym, że lekcja prowadzona z grupą 20-osobową musi być lepsza od tej, w której uczestniczy 40 uczniów.

Prawdą jest natomiast, że dobra praca w trudnych warunkach wymaga zawsze więcej dobrej woli, energii i wysiłku. Takie „więcej" powstaje przeważnie w atmosferze, w której dominuje przeświadczenie o stałej poprawie tych warunków.

Dotychczas problem wychowania fizycznego w naszej działalności oświatowej nie był jednak traktowany na równi z innymi elementami pracy szkoły.

Obecnie zarysowuje się generalna poprawa, u której podstaw leżą zmiany programów mówiące m. in., że wychowanie fizyczne stanowi integralną część procesów nauki i przygotowania młodzieży do „dorosłego życia". Z tego względu warunki realizacji programu wychowania fizycznego muszą być zabezpieczane przez szkołę na analogicznych zasadach, jak ma to miejsce z innymi programami nauczania.

Konsekwencją tego jest wprowadzenie niepodważalnej zasady budowy w nowo powstających szkołach odpowiednich sal i niezbędnych do prowadzenia programu wf obiektów. Równocześnie zakłada się, że takie obiekty powstaną również w tych szkołach, które ich dotychczas nie mają.

Trzeba sobie jednak zdawać sprawę, że tak pomyślany program jest niezwykle śmiały i jego realizacja wymagać będzie olbrzymiego wysiłku. Mamy bowiem w tej dziedzinie kolosalne zaniedbania. Na 26.400 szkół podstawowych zaledwie 2.790 posiada sale gimnastyczne, a dalszych 4.250 dysponuje obiektami zastępczymi. Łącznie zaledwie 25,1 proc. szkół zaopatrzonych jest w pomieszczenia często bardzo dalekie od doskonałości, w których można realizować program wychowania fizycznego. Niewiele lepiej wygląda sytuacja w szkołach zawodowych, gdzie na 1.610 szkół tylko 43,8 proc. dysponuje właściwą lub zastępczą salą gimnastyczną. Najlepiej, ale jednak nie idealnie wygląda ten problem w 868 liceach ogólnokształcących naszego kraju. W tego typu szkołach istnieje 565 sal oraz 260 pomieszczeń zastępczych. Stanowi to ogółem 97,2 proc. potrzeb.

Jak wynika z tych danych, zdecydowana większość szkół podstawowych i zawodowych nie posiada żadnych sal. Ponadto w szkołach koedukacyjnych dysponujących jedną salą, zajęcia z konieczności prowadzone są na zmianę na sali i korytarzu.

Zaległości istnieją również w urządzeniach terenowych. Szacuje się, że ok. 20 proc. szkół nie ma żadnych tego typu obiektów.

Tak wygląda obraz urządzeń szkolnych, które objęte były normatywami Komitetu Budownictwa Urbanistyki i Architektury. Mimo tych normatywów powstawało wiele szkół bez odpowiednich obiektów.

Poza sferą wytycznych i generalnych programów znajdowały się natomiast pływalnie przyszkolne. Jedynie sporadycznie w oparciu o lokalne inicjatywy realizowano ich budowę przy poszczególnych szkołach. Obecnie Ministerstwo Oświaty i Wychowania opracowuje generalną koncepcję budowy na szeroką skalę szkolnych basenów pływackich.

Energiczna realizacja wszystkich tych zamierzeń stworzy atmosferę, która wyzwoli więcej dobrej woli, energii i wysiłku wśród ludzi odpowiedzialnych za rozwój fizyczny naszej młodzieży.

Rodnina — Zajcew najlepsi

Na mistrzostwach Europy w łyżwiarstwie figurowym złoty medal zdobyła para radziecka Irina Rodnina — Aleksander Zajcew, srebrny wywalczyła druga para radziecka Ludmiła Smirnowa — Aleksiej Ułanow, a medal brązowy — Almut Lechmann — Hernert Wiesinger (NRD).

Nasz duet Skrzek — Sczypa po jeździe dowolnej uplasował się ostatecznie na 10 miejscu w Europie.

Po dwóch tańcach obowiązkowych prowadzą mistrzowie świata L. Pachomowa — A. Gorszkow (ZSRR) — 101,7 pkt., przed rodzeństwem A. i E. Buck (NRF) — 100,0 i parą angielską Sawbridge — Dalby — 96,1. Nasza najlepsza para T. Weyna — P. Bojańczyk zajmuje 11 miejsce — 84,9, a drugi nasz duet E. Kołodziej — T. Góra ma miejsce 14 — 78,0 pkt.

Koszykarki ŁKS trenowały w Budapeszcie

W środę przybyły do Budapesztu na mecz o Puchar Europy koszykarki ŁKS. W czwartek ich przeciwnikiem będzie miejscowy zespół TFSE.

Gospodarze przyjęli łodzianki niezwykle serdecznie. We środę po południu polska drużyna przeprowadziła trening w hali, gdzie będzie rozegrany mecz. Najlepszą formę prezentowały Marciniak, Smoleńska, Strumiłło i Kaczmarow. W zespole TFSE najgroźniejszymi zawodniczkami będą: Szegedi, Szabo, Bakonyi i Czeh. Węgierscy fachowcy przewidując zacięty pojedynek podkreślają, że zespół ŁKS wygrywając w Mediolanie z GEAS postarał się o sensację dużego kalibru.

* * *

W ćwierćfinałowym spotkaniu o Puchar Europy kobiet, koszykarki TTT Daugawa Ryga zwyciężyły włoski zespół Sesto San Giovanni 87:51 (48:21). Bez względu na rezultat rewanżowego spotkania (14 bm. w Mediolanie) obie drużyny mają już zapewnione miejsce w rozgrywkach półfinałowych.

Anilana w rundzie rewanżowej

Na inaugurację drugiej rundy rozgrywek o mistrzostwo Polski piłkarze ręczni Anilany rozegrają kolejne dwa spotkania w nadchodzącą sobotę i niedzielę (10 i 11 bm.) w Gdańsku z tamtejszą Spójnią.

Przerwę w ligowych bojach szczypiorniści Anilany wykorzystali biorąc udział w spotkaniach z czołowymi zespołami krajowymi i zagranicznymi. Warto przypomnieć, że w styczniowym turnieju Wyzwolenia Łodzi drużyna Anilany zajęła pierwsze miejsce pokonując m. in. silne zespoły z NRD i Jugosławii. Przed kilkoma dniami Anilana powróciła z NRD, gdzie rozegrała kilka towarzyskich meczów z czołowymi drużynami tego kraju.

Wysoka forma, jaką zademonstrowali w tych spotkaniach piłkarze ręczni Anilany, rokuje nadzieję na to, że Kuchta i jego koledzy z pełnym powodzeniem włączą się do walki o tytuł wicemistrza Polski.

Od wicelidera tabeli (mieleckiej Stali) dzieli łódzki zespół zaledwie dwa punkty. W obecnej serii spotkań ligowych Anilana rozegra 8 meczów w Łodzi, podejmując wszystkie czołowe zespoły ekstraklasy ze Śląskiem, Wybrzeżem, Stalą i Zabrzańską Pogonią na czele. (w)

Czy muszą być chude soboty i niedziele?

Nie pierwszy już raz wracamy do sprawy niedomagań kalendarza imprez sportowych. Pisaliśmy na ten temat wiosną, u progu rozgrywek ligowych pierwszej rundy. Mieliśmy wówczas nadzieję, że odpowiedzialni za to ludzie wezmą sobie do serca liczne głosy prasy i opracują bardziej doskonałe „sportowe kalendarium".

Na nic jednak zdały się te głosy. Druga runda ligowych spotkań odbędzie się znów wedle „gustów" twórców sportowego kalendarza. I tak to kibice sportu w Łodzi zanotują sobie kolejną chudą sobotę i niedzielę.

Bo popatrzmy... Hokeiści ŁKS już drugą sobotę i niedzielę spędzą poza Łodzią, goszcząc tym razem na lodowisku w Bydgoszczy. Mistrzynie Polski, koszykarki ŁKS nie zdążą nawet rozpakować walizek po powrocie z Budapesztu, udając się natychmiast na mecz ligowy do Warszawy. Nie grają siatkarki Startu (przerwa w ligowych turniejach finałowych). Jednym słowem nic się nie dzieje w Łodzi jeśli chodzi o wydarzenia sportowe. Nie licząc oczywiście dwóch spotkań drugoligowych koszykarzy ŁKS i Społem oraz meczów juniorów w klasie okręgowej.

Zagorzałym kibicom nie pozostaje nic więcej, jak tylko zasiąść przed „srebrnym okienkiem".

Tylko, że za tydzień znów będzie kłopot. Nadejdzie bowiem tłusta sobota i niedziela (prawie wszyscy łódzcy ligowcy grają na miejscu i to najczęściej o tej samej godzinie). Gdzie pójść, co wybrać...? Znów kłopot, tylko inny. Kłopot z nadmiaru imprez.

A wszystkiemu winni niepoprawni twórcy sportowego kalendarza imprez.

Inwestycyjne problemy lecznictwa

A MOŻE Fabryki szpitali?

Wiadomo, że szpitali mamy w Polsce za mało, a i spora tych, które skutecznie nam służą, oczekuje szybkiej modernizacji, gdyż nie odpowiadają wymogom współczesnego lecznictwa. Rozbudowa i unowocześnienie szpitali to zadanie trudne, zwłaszcza że potrzeby w tej dziedzinie (do roku 1990) oblicza się na 193 tys. łóżek, czyli tyle, iloma dziś dysponuje nasze szpitalnictwo.

Doc. dr Ryszard Jachowicz, omawiając (w „Służbie Zdrowia") inwestycyjne problemy lecznictwa, stwierdził, że plany budownictwa w tym resorcie dotychczas nie są w pełni realizowane. Obecnie więc chodzi przede wszystkim o znalezienie możliwości szybkiej budowy nowoczesnych szpitali.

Specjaliści raz po raz wysuwają postulaty dotyczące wydzielenia wyspecjalizowanych jednostek wykonawczych do robót budowlano - montażowych dla budownictwa szpitalnego i zwracają uwagę na konieczność uprzemysłowienia budownictwa szpitalnego.

W praktyce budowlanej najlepiej zdają egzamin szpitale niskie, o 2—3 kondygnacjach, z zastosowaniem prefabrykowanego szkieletu żelbetowego, ze stropami umożliwiającymi dogodne prowadzenie przewodów instalacyjnych i z wykorzystaniem elementów prefabrykowanych, powszechnie stosowanych w budownictwie przemysłowym. Na dalszą metę trzeba pomyśleć o przemysłowej produkcji całych budynków, czyli o „fabrykach szpitali".

W Zakładzie Teorii Budownictwa Szpitalnego Centrum Medycznego Szkolenia Podyplomowego przeprowadzono analizę systemu uprzemysłowienia budownictwa — pod kątem potrzeb szpitali. Okazało się, że taka forma budownictwa nadaje się nie tylko dla szpitali, ale sanatoriów, domów opieki społecznej i innych zakładów służby zdrowia. Tyle ze szpitalom najbardziej potrzebny jest system uprzemysłowienia budownictwa specjalnie zaprojektowany dla budynków służby zdrowia.

Wzięto pod uwagę dwa warianty rozwiązań techniczno-organizacyjnych: albo jedna centralna fabryka szpitali, umieszczona na terenie rozwiniętego przemysłu metalowego i wytwarzająca elementy budynków w oparciu o tworzywo metalowe; albo szereg mniejszych fabryk szpitali, produkujących elementy budynków o konstrukcji stalowej z zastosowaniem lekkich płyt żelbetowych — takie fabryki obsługiwałyby poszczególne regiony kraju. Fabryka szpitali, poza wytwarzaniem elementów dla budowy nowych zakładów leczniczych, mogłaby je dostarczać i dla modernizacji już istniejących. (Ścianki działowe, węzły sanitarne, urządzenia sal operacyjnych itp.).

Ta koncepcja — przyznaje doc. dr Jachowicz — zawiera elementy ryzyka, ale niewątpliwie wskazuje możliwości unowocześnienia budownictwa szpitalnego, stawiając na budynki łatwe do montażu, o wysokich walorach użytkowych, jakich wymaga nowoczesne lecznictwo.

Oczywiście doświadczenia uprzemysłowionego budownictwa szpitalnego mogą być wykorzystane i w innych rodzajach budownictwa użyteczności publicznej.

Za podjęciem niezbędnych studiów w tej dziedzinie przemawiają potrzeby życia. Deficyt łóżek szpitalnych — już dziś nie zaspokajających zapotrzebowania społecznego (chyba nie ma już oddziałów szpitalnych nie ratujących się „dostawkami" łóżek) będzie szybko wzrastać. Toteż rozwiązanie wysuwane przez doc. dr. Jachowicza może dać lecznictwu to, czego aktualnie najpilniej potrzebuje nowe dogodne budynki, odpowiadające wymogom nowoczesności, stawianym współczesnemu lecznictwu.

JAN OKRZA

Nowoczesna Polska celem wszystkich pokoleń

a praca dla niej — wspólnym obowiązkiem

Przemówienie E. Gierka

Zabierając głos w końcowej części narady Edward Gierek stwierdził, iż przebieg jej świadczy, że młodzież dobrze rozumie wielką wagę, jaką dla dalszego rozwoju polskiego społeczeństwa socjalistycznego stanowi realizacja tez programowych VII Plenum Komitetu Centralnego partii.

Wysoko oceniając liczne inicjatywy młodzieży i wyrażając jej za to uznanie I sekretarz KC PZPR zwrócił uwagę na **WIELKIE ZADANIA MŁODEGO POKOLENIA W BUDOWIE „DRUGIEJ POLSKI"**, której wizję nakreślił VI Zjazd PZPR. Porywająca perspektywa takiej silnej i nowoczesnej Polski zbudowana została na trwałym gruncie pomyślnie sprawdzającej się od 2 lat społeczno-gospodarczej koncepcji dalszego socjalistycznego rozwoju kraju. Bierze ona za punkt wyjścia, to co już wypracowaliśmy, odwołuje się do pracowitości, inicjatywy, talentu i rosnących kwalifikacji klasy robotniczej, pracowników rolnictwa i inteligencji. Stawia na młode kadry.

NOWOCZESNA, SILNA I SZCZĘŚLIWA SOCJALISTYCZNA POLSKA JEST NADRZĘDNYM CELEM WSZYSTKICH POLAKÓW, młodzieży i pokoleń dojrzałych, a **PRACA DLA NIEJ WSPÓLNYM ZBIOROWYM OBOWIĄZKIEM.**

Chcielibyśmy — powiedział Edward Gierek, **ABY CAŁA POLSKA MŁODZIEŻ ZROZUMIAŁA, ŻE PRACUJĄC DLA POLSKI PRACUJE DLA SIEBIE**, aby wiązała wszystkie swoje plany życiowe, wszystkie ambicje, marzenia i nadzieje z przyszłością ojczyzny. Wszystko to, co zrobiliśmy w roku ubiegłym, i to co zaplanowaliśmy na rok bieżący — w tym i wasze inicjatywy — stanowi wkład do tej przyszłości.

Edward Gierek poinformował, iż w najbliższym czasie — z inicjatywy partii — **RZĄD WNIESIE POD OBRADY SEJMU KOMPLEKS SPRAW MŁODZIEŻOWYCH**, wynikających z treści obrad VII Plenum KC. Przypomniał on również niedawne decyzje Biura Politycznego, które rozpatrzyło całokształt spraw związanych z wychowaniem fizycznym i sportem, a także decyzje rządu, które na wniosek organizacji młodzieżowych, ustaliły nowy, korzystny dla studentów wyższych uczelni system stypendiów. Nad realizacją decyzji VII Plenum KC PZPR radzić będą również sesje rad narodowych.

Mówiąc o zadaniach Roku Nauki Polskiej I sekretarz KC PZPR podkreślił, iż przewodnią myślą wszystkich przedsięwzięć podejmowanych w tym okresie jest **DĄŻENIE DO ŚCIŚLEJSZEGO POWIĄZANIA NAUKI Z PRODUKCJĄ I PRAKTYKĄ**, stworzenie warunków, by nauka jeszcze skuteczniej służyła rozwojowi kraju. Chcemy także, **ABY STALE ROSŁO ZAINTERESOWANIE MŁODZIEŻY DLA WIEDZY I POSTĘPU NAUKOWO-TECHNICZNEGO.**

Sporą część swego wystąpienia poświęcił Edward Gierek problemom **KSZTAŁTOWANIA POGLĄDÓW I POSTAW MŁODZIEŻY**, pogłębiania jej wiedzy politycznej. Wymagają tego skomplikowane problemy dnia dzisiejszego, procesy rozwojowe naszego kraju i świata. Niezawodnym kluczem dla rozumienia współczesności jest nauka marksizmu-leninizmu, która tworzy podstawę polityki partii, całego międzynarodowego ruchu komunistycznego, którego Polska jest mocnym ogniwem.

Wskazując na konieczność stałego pogłębiania uczucia szacunku i przyjaźni dla wielkiego narodu radzieckiego i wszystkich bratnich narodów socjalistycznych, Edward Gierek zwrócił uwagę na **DUŻE ZNACZENIE JAKIE W PROCESIE WYCHOWANIA MŁODZIEŻY POWINNY ODGRYWAĆ NAJLEPSZE TRADYCJE NARODU POLSKIEGO** — jego wielkich czynów patriotycznych, osiągnięć myśli postępowej, dorobku nauki polskiej, bogatej historii walk klasowych polskiego ruchu robotniczego. Tradycje te powinny budzić uzasadnioną dumę młodych, być stałą zachętą do lepszej nauki i ofiarnej pracy. Od dziecka każdy Polak winien być tak wychowany, aby wszędzie i zawsze godnie reprezentował nasz naród, jego wielkie, humanistyczne ideały, jego bogatą kulturę i dorobek cywilizacyjny, jego szczytne, socjalistyczne wartości ideowe.

STANOWISKO VII PLENUM — w którego uchwałach zawiera się kompleksowy program zarówno tego, co nasz naród powinien uczynić, dla właściwego przygotowania swej młodzieży, jak i tego, co młodzież nasza może zrobić dla rozwoju swej socjalistycznej ojczyzny — **JEST WYRAZEM POWAŻNEGO TRAKTOWANIA MŁODZIEŻY.** Poważne traktowanie młodzieży to uważne wysłuchiwanie jej głosu, to życzliwa pomoc i opieka, stwarzanie jak najlepszych warunków rozwoju a równocześnie zwiększanie samodzielności i stawianie ambitnych zadań. Poważne traktowanie to także większe wymagania ideowe, moralne i zawodowe.

Podkreślając, iż jednym z głównych celów partii i rządu jest **ZWIĘKSZENIE TWÓRCZEGO UDZIAŁU MŁODEGO POKOLENIA W PRZYŚPIESZANIU SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO ROZWOJU SOCJALISTYCZNEJ POLSKI** I sekretarz KC PZPR stwierdził, iż realizacji tego celu służyć musi działalność wszystkich instytucji ludowego państwa, całej partii, bratnich stronnictw politycznych, wszystkich organizacji społecznych i całego społeczeństwa. Kształcenie i przygotowanie młodzieży do życia i do pracy oraz kształtowanie jej postaw ideowych stanowi wielkie ogólnonarodowe zadanie. Niezbędnym warunkiem skuteczności procesu wychowawczego jest **SAMODZIELNA AKTYWNOŚĆ MŁODZIEŻY.** Ona to określa szczególną rolę i szczególne zadania organizacji młodzieżowych.

Nawiązując do wysuwanych na naradzie postulatów w sprawie zmian w strukturze organizacyjnej ruchu młodzieżowego — powołaniem do życia Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej i utworzenia jednej organizacji studenckiej Edward Gierek stwierdził, że kierownictwo partii podziela opinię, iż proponowana forma **INTEGRACJI IDEOWO-POLITYCZNEJ RUCHU MŁODZIEŻOWEGO SŁUŻYĆ BĘDZIE MOCNIEJSZEMU ZESPOLENIU MŁODZIEŻY W REALIZACJI ZADAŃ BUDOWNICTWA SOCJALISTYCZNEGO.** Pozwoli ona nie tylko zachować, lecz także umocnić i rozwinąć cały wielki dorobek dotychczasowej działalności wszystkich organizacji oraz ich związek ze swoimi środowiskami.

Wykorzystując ten dorobek — powiedział w zakończeniu swego wystąpienia Edward Gierek — powinniście rozwijać szeroką pracę ideowo-wychowawczą także wśród młodzieży niezorganizowanej. **ORGANIZACJE MŁODZIEŻOWE MUSZĄ STAĆ SIĘ KUŹNIĄ CHARAKTERÓW**, wyrabiać w całej młodzieży pracowitość i rzetelność, aktywność i odwagę, samodzielność i zaradność, bezkompromisowość w walce ze wszystkimi negatywnymi zjawiskami sprzecznymi z zasadami naszego ustroju, hamującymi nasz marsz naprzód. Ambicją waszą powinno być **DĄŻENIE DO ZESPOLENIA CAŁEJ POLSKIEJ MŁODZIEŻY WOKÓŁ PROGRAMU ROZWOJU KRAJU WYSUNIĘTEGO PRZEZ PARTIĘ.** Każdy młody człowiek w mieście i na wsi, robotnik, rolnik, uczeń student i żołnierz powinien znaleźć w waszym programie zadania dla siebie.

I sekretarz KC PZPR wyraził nadzieję, iż młodzież polska wniesie swój aktywny wkład na rzecz powiększenia dorobku ludowej ojczyzny, która za półtora roku obchodzić będzie 30-lecie swego powstania, że twórczo współuczestniczyć będzie w realizacji programu VI Zjazdu partii.

Strumień świadomości w kwadrofonii

KLUBA HIC

Reżysera Henryka Klube (film „Chudy i inni"), zaczepiam w przerwie w próbie.

— Panie Henryku, co pana przyniosło do teatru, co pan w ogóle tutaj robi?

— Próbuję uczyć się, a dyrektor Jan Perz okazał się na tyle wspaniałomyślny, że dał mi możność pobrania pierwszych nauk. Uważam że mnie przynajmniej, wyjdzie to na dobre. Pracę w teatrze traktuję, jako odtrutkę, zabezpieczenie przed rutyną, w którą się wpada uprawiając jedną dyscyplinę.

— A co pan robi?

— Zgłosili się do mnie Ferdium Erol i Roman Gorzelski („Łeztern"), z nową sztuką, nagrodzoną zresztą na konkursie „Ateneum". Wzdragałem się, bo od strony reżyserskiej rzecz jest, jak na mój debiut, bardzo trudna.

— A co to jest?

— Punktem wyjścia może być wyznanie Jacquesa Copeau, że każdego aktora nawiedza pokusa wyjścia ze swej roli, poigrania warsztatem. Tu aktorzy zaczynają zabawę po zakończeniu spektaklu, w garderobie. Taki jest początek. Całość to jakby uproszczony „strumień świadomości" — aktorzy wychodząc od cytatów, skojarzeń, próbują mówić o różnych sprawach dotyczących mężczyzn i kobiet. Wychodzi z tego swoisty collage technik, stylów. Przy tej okazji wykorzystuję różne formy teatralnej ekspersji: wciągnąłem się już w to, sam zaczynam się bawić.

— Bawić? A te strumienie świadomości, collage, ekspresje? Brzmi to wcale nie zabawnie...

— Może rzeczywiście tak brzmi, ale zamierzam utrzymać wszystko w tonacji komediowej, zabawowej. Dużo najrozmaitszych form — łącznie z piosenką, tańcami, pantomimą, a także światła, kwadrofonia...

— ...?

— Kwadrofonia, to jakby stereofonia do kwadratu. Przy stereofonii odbieramy dźwięk tak, jakbyśmy siedzieli na sali koncertowej, przed orkiestrą. A przy kwadrofonii — jak gdyby orkiestra nas otaczała. Całą skomplikowaną aparaturę montują nam życzliwi ludzie z Łódzkich Zakładów Radiowych „Fonica".

— Widzę, że z filmu ciągnie pana do teatru, a z teatru do filmu... Cała ta technika, jeżeli już się z czymś kojarzy, to raczej z filmem...

— Sądzę, że teatr powinien wykorzystać wszystkie dostępne mu techniki, łącznie z tymi, które przyniosły film i telewizja.

— Jak się rzecz cała nazywa? Kiedy będzie ją można obejrzeć?

— „H i G". H i G, to inicjały bohaterów. A na drugie pytanie odpowiem enigmatycznie — w najbliższych dniach, wkrótce. Zapraszam zatem do Teatru Ziemi Łódzkiej, przekona się pan, co z tego wyjdzie.

— No cóż, życzę powodzenia nie tylko w „terenie", ale i w Łodzi.

Rozmawiał J. KAT.

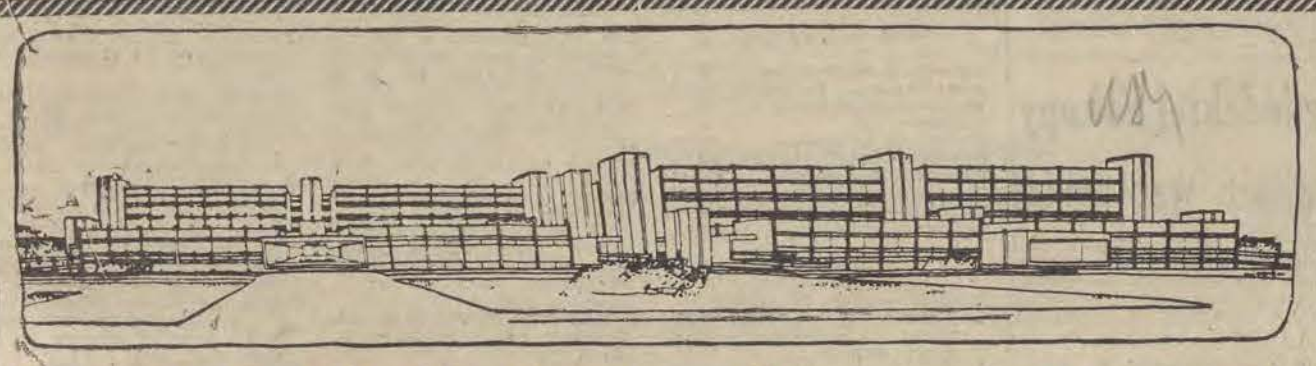

Co w łódzkiej Dzielnicy Wyższych Uczelni?

JAKIEŚ DWA LATA TEMU DONOSILIŚMY Z SATYSFAKCJĄ O TYM, ŻE DOPRACOWANO SIĘ WRESZCIE KONCEPCJI PRZYSZŁEJ ŁÓDZKIEJ DZIELNICY WYŻSZYCH UCZELNI, KTÓRĄ ZLOKALIZOWANO W REJONIE **NARUTOWICZA — MATEJKI — NOWOTKI — KONSTYTUCYJNEJ** — Z MYŚLĄ PRZEDE WSZYSTKIM O UNIWERSYTECIE ŁÓDZKIM I AKADEMII MEDYCZNEJ. DO TEGO BOWIEM CZASU ROZBUDOWA ŁODZI POLEGAŁA W ZASADZIE NA PRZYPADKOWEJ LOKALIZACJI, TEGO, CO NAM DO WORKA INWESTYCYJNEGO ODGÓRNIE WPADŁO, NIE ZAWSZE ZGODNIE ZE ZDROWYM ROZSĄDKIEM, NIE ZAWSZE W OPARCIU O JAKĄŚ SENSOWNĄ MYŚL URBANISTYCZNĄ.

● Jeszcze w bieżącym roku — budowa Instytutu Fizyki

● W przyszłym — Chemii

★ Pierwszą jaskółką zmian w tej dziedzinie stało się opracowanie przez „Miastoprojekt Łódź-Miasto" projektu urbanistycznego przewidującego docelowe (do roku 1990) zagospodarowanie przez wyższe uczelnie terenu, o którym nadmieniłam wyżej. Projekt ten przewiduje co i gdzie oraz w jakim czasie zmieścić na danym terenie, łącznie z koncepcją architektury gmachów, jak i infrastrukturą (uzbrojenia terenu, drogi, chodniki, zieleń itd.). Proponuje także rozbicie tego niemałego zadania na poszczególne etapy realizacyjne. I tak w najbliższej pięciolatce przewiduje się oddanie już do użytku dwóch Instytutów Fizyki i Chemii jak i uporządkowanie całej dzielnicy.

Jeszcze w kwietniu bież. roku załoga Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego nr 3 przystąpi w bliskim sąsiedztwie gmachu Matematyki, wzdłuż ul. Nowotki, do budowy Instytutu Fizyki. Będzie to kompleks gmachów do pięciu kondygnacji, przeznaczony dla 700 studentów, o kubaturze około 100 tys. m kw. Dla porównania „Dom Chłopa" przy Placu 9 Maja ma 36 tys. m kw. Dokładnie za rok Instytut Fizyki otrzyma od strony wschodniej (czyli od Konstytucyjnej) sąsiada w postaci rozpoczynanej budowy Instytutu Chemii.

★ Oba te instytuty — to znaczy ich projekty — powstały w „Miastoprojekcie" pod kierunkiem generalnego projektanta **mgr inż. arch. B. Kardaszewskiego.** Oprócz wyżej wymienionego projektanta **w tworzeniu architektury obiektów uczestniczyli także mgr inż. arch. arch. W. Nowakowski i A. Wiśniowska.** Spośród licznego zespołu wymieńmy także konstruktora **mgr inż. J. Laskę** i instalatorów — **inż inż. J. Horzelskiego, E. Wielemborka, M. Kellera i H. Widawskiego.** Dodajmy, że instytuty te nie powstałyby, gdyby nie ścisła współpraca z naukowcami UŁ, którzy opracowali część technologiczną obiektów.

Oba te gmachy i Fizyka i Chemia — tak jak zdecydowana większość obiektów o tym przeznaczeniu na świecie — nie „wyskoczą" poza 5 kondygnacji. Będą to więc budynki długie, ale jak wynika z zamieszczonego rysunku — o zróżnicowanej architekturze. Rodzaj i różnorodność instalacji potrzebnych w tego typu gmachach nie pozwala bowiem na budownictwo wysokie. Łatwiej i taniej — rozwiązuje się wszystkie problemy instalacyjne budując nisko.

W budowie całej dzielnicy będzie stosowana metoda realizacji, polegająca na możliwie najdalej posuniętej unifikacji konstrukcji i funkcji. O tym, czy się ona sprawdzi w życiu — pokaże czas. Najważniejsze, że nareszcie tę metodę — dobrze zresztą ocenianą w łódzkim środowisku architektonicznym — mamy.

AP

Szczepienia ochronne procentują

W ostatnich latach nastąpiła znaczna poprawa sytuacji epidemiologicznej kraju. Szereg chorób zakaźnych, które zajmowały niegdyś pierwsze miejsca w tabeli przyczyn zgonów, zanika lub wręcz przestało istnieć.

Wśród przyczyn zmiany na lepsze na pierwszym miejscu bezsprzecznie postawić należy wprowadzenie masowych, obowiązkowych szczepień ochronnych. I tak, w 1971 r. zaszczepiono na gruźlicę — 1,5 mln osób, na błonicę — ponad 2,5 mln., na ospę naturalną 1,8 mln., na Heine Medinę — 2 mln., zaś na dur — 5 mln osób.

komentujemy

Szybko i operatywnie

„W związku z napadem rabunkowym na mnie w moim mieszkaniu przy ul. Traugutta 9 w dniu 17 stycznia — składam na ręce Pana, Panie Komendancie, moje najserdeczniejsze i najgłębsze podziękowanie za pomoc, oraz załączam wyrazy głębokiego podziwu dla pracy i prężnej organizacji MO w Łodzi.

Trzeba uprzytomnić sobie, że napad tego rodzaju nie jest sprawą osobistą mojej skromnej osoby, lecz sprawą publiczną, ale przy takiej postawie i sprawności władz milicyjnych — społeczeństwo z dużą dozą ufności może oczekiwać, że występki przeciw porządkowi publicznemu zostają w zarodku stłumione i nie uchodzą bezkarnie."

List tej treści wysłał do komendanta KM MO w Łodzi — płk. **K. Kraupego — dr Mikołaj Borecki** — przekazując naszej redakcji odpis z prośbą o znalezienie formy dla publicznego podkreślenia sprawności naszej milicji, jej operatywnego działania na rzecz bezpieczeństwa. Uznaliśmy za najlepszą formę — zamieszczenie listu, w którym na zakończenie dr. Borecki informuje, że część odzyskanej gotówki, zrabowanej przez ujętych błyskawicznie napastników, planuje przekazać na cele społeczne.

Nie jest to pierwsze podziękowanie, które wpłynęło do szefa MO w naszym mieście. Rzadko jednak mamy okazję wykorzystywać na łamach prasy tak przekonywające dowody uznania, bo po prostu — komendant nas o tym nie informuje. Podobnie rzecz ma się ze społecznym kwitowaniem zasług funkcjonariuszy MO z Komendy Wojewódzkiej. Szanując przekonanie kierownictwa MO, że każde poczynanie z ich strony jest tylko wykonywaniem codziennych obowiązków — pozwalamy sobie w ten sposób podkreślić coraz większą skuteczność w wykonywaniu owych obowiązków i rosnące w społeczeństwie uznanie dla organów ścigania.

Przejawia się on w wielu innych formach — skromniejszych, ale pełnych życzliwości. Wystarczy w godzinach wieczornych obserwować wzmożony ruch patroli zmotoryzowanych i słyszeć uwagi przechodniów: „ale jeżdżą", „wszędzie są", „nareszcie łobuzy czują strach".

Nie tak dawno pisaliśmy o specjalnej akcji Komendy Dzielnicowej MO Górna na Czerwonym Rynku — azylu dla cwaniaków i kombinatorów, hazardzistów i oszustów. Raz zrobiono czystkę — „zdjęto" kilku pasożytów. Drugi raz — następni zostali unieszkodliwieni. Wkrótce otrzymaliśmy trzy orzeczenia z Kolegium do Spraw Wykroczeń DRN Górna: Zygmunt Ostrowski (ur. 1945 r., zam. Krośnieńska 5), Mirosław Kaniorski (1937 r., Szenwalda 22) i Wojciech Grotowski (ur. 1937 r., Przybyszewskiego 137) zostali ukarani za prowadzenie gry hazardowej w „trzy karty" na Czerwonym Rynku. Pierwsi dwaj — trzema miesiącami aresztu, a ostatni 5 tys. zł grzywny.

Trudno publikować wszystkie orzeczenia kolegiów miasta — ale są one ilustracją operatywności milicji i skuteczności jej interwencji. To właśnie budzi w społeczeństwie zaufanie do ludzi w szarych mundurach i wszyscy życzymy sobie, żeby to zaufanie było coraz powszechniejsze, uznanie coraz większe, poczucie bezpieczeństwa — ugruntowane. Wiemy, że ten cel przyświeca każdemu milicjantowi, który swe trudne obowiązki podejmuje z całą odpowiedzialnością i dbałością o podnoszenie autorytetu własnego i reprezentowanej przez niego instytucji.

Wiemy także, że władze MO egzekwują od każdego pracownika bezwzględne poszanowanie rangi zawodu i nie tolerują uchybień dla jego honoru. W ryzyko zawodu milicjanta wlicza się wiele osobistych przykrości, ale nie toleruje się nadużywania władzy i aspołecznych postaw. To daje gwarancję, że szeregi ludzi w szarych mundurach zyskiwać będą nie tylko coraz powszechniejszy szacunek, lecz budzą również uczucie sympatii.

15 tysięcy miejsc w szkołach ponadpodstawowych

Dokąd po VIII klasie?

Dla kilkunastu tysięcy uczniów ostatnich klas łódzkich szkół podstawowych oraz dla ich rodziców indagujących coraz częściej swoje pociechy: — kim ty właściwie chciałbyś zostać? — wymienione w tytule pytanie staje się wkrótce tematem dnia.

Na razie — zanim łódzkie licea, technika i zasadnicze szkoły zawodowe otworzą swoje podwoje na przyjęcie nowych uczniów przekazujemy nieco danych dotyczących planów rekrutacji do I-szych klas łódzkich szkół ponadpodstawowych wszystkich typów. Jak nas wczoraj poinformowano w Kuratorium Okręgu Szkolnego **m. Łodzi w roku szkolnym 1973/74 wyżej wymienione szkoły przyjąć mają blisko 15 tys. uczniów — w tym m. in. 11 tys. tegorocznych absolwentów szkół łódzkich oraz 2800 uczniów z województwa.**

Jeśli chodzi o typy szkół to licea ogólnokształcące **przyjmą 3,5 tys. uczniów** (w tym blisko 63 proc. dziewcząt) zaś **11,470 miejsc posiadają szkoły zawodowe wszystkich typów.** Ogółem więc liczba miejsc niewiele odbiega od warunków ubiegłorocznych, choć liczba tegorocznych absolwentów klas VIII będzie prawdopodobnie mniejsza o ok. 800 osób niż w r. 1972.

Ze względu na potrzeby gospodarcze miasta specjalną uwagę planuje się poświęcić **naborowi do zasadniczych szkół zawodowych włókienniczych i budowlanych.** Zrezygnowano też z kształcenia w niektórych zawodach na rzecz wprowadzenia do szkół nowych specjalności poszukiwanych przez przemysł i gospodarkę naszego miasta. O istniejących możliwościach wyboru szkoły i zawodu, o placówkach służących radą i pomocą w tej mierze — poinformujemy wkrótce w oddzielnych materiałach.

(SŁ)

Juwenalia w Łodzi

PO KILKULETNIEJ PRZERWIE, STUDENCI UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO WYSTĄPILI Z INICJATYWĄ REAKTYWOWANIA ICH DOROCZNEGO ŚWIĘTA, STUDENCKICH IGRCÓW ZWANYCH JUWENALIAMI.

JAK SIĘ DOWIADUJEMY WŁADZE ŁÓDZKICH WYŻSZYCH UCZELNI POZYTYWNIE USTOSUNKOWAŁY SIĘ DO PROPOZYCJI MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ I PRAWDOPODOBNIE W MAJU BĘDZIEMY ŚWIADKAMI RADOSNYCH POCHODÓW, FESTYNÓW I WYSTĘPÓW STUDENCKICH ZESPOŁÓW ARTYSTYCZNYCH.

MAMY NADZIEJĘ, ŻE ORGANIZATORZY JUWENALIÓW POTRAFIĄ TYM RAZEM ZAPEWNIĆ PORZĄDEK I SPOKÓJ W MIEŚCIE. (abh)

MHD Artykułami Chemicznymi

Handlowy 20-latek

Troska o pracownika, o zabezpieczenie podstawowych warunków pracy w handlu według obowiązujących przepisów bhp, powinna stać się zwyczajem w praktyce działań dyrekcji przedsiębiorstw handlowych. Skądinąd wiadomo, że sprzedawcy, ekspedientki często nie mają wolnej przestrzeni na spokojne skonsumowanie posiłku, w wielu sklepach brak ciepłej wody itp. Tego rodzaju sytuacje zdarzają się jednak coraz rzadziej. Na szczęście są i tu chlubne wyjątki.

Spośród 125 placówek podległych MHD Art. Chem. i Gosp. Domowego — 119 jest wyposażonych w termy elektryczne lub gazowe, 79 ma kąciki wypoczynku, 14 — pokoje dla personelu. Tylko 19 sklepów ogrzewanych jest jeszcze piecami węglowymi. Sytuacja jest więc dobra, chociaż mogłaby być lepsza.

Stworzenie warunków dla dobrej pracy — to jednak nie wszystko. Od niedawna obowiązuje w MHD nowy regulamin. Mówi on m. in., że każdy pracownik winien współpracować z innymi, zaś na kierownictwo nakłada obowiązek organizowania poprawnych stosunków międzyludzkich, dbałości o socjalne i fizyczne warunki pracy.

Dzięki właściwemu podejściu do problemu warunków pracy oraz ambicji załóg sklepowych, obroty przedsiębiorstwa w ub. roku były wyższe od planowanych o 19 proc. Plan na rok 1972 był wykonany już 6 grudnia. Na 610 pracowników aż 186 posiada odznaczenia państwowe, resortowe i związkowe, m. in. 96 osobom posiada tytuły zasłużonego przodownika i przodownika pracy socjalistycznej. Wśród załóg sklepów wyróżniają się załogi sklepów nr 622 i 693 przy ul. Piotrkowskiej 100 i 115, nr 511 i 524 przy ul. Kilińskiego 115 i 229 oraz stoisko nr 3 DG „Magda".

W styczniu br. MHD Art. Chem. i Gosp. Domowego obchodził swoje 20-lecie. Najdłużej pracującym wręczono akty nadania oraz dyplomy.

(Z. Ch.)

Honorowe odznaki PKPS dla zasłużonych działaczy

Wczoraj podczas IV Zjazdu Dzielnicowego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej Łódź Bałuty odbyła się uroczystość dekoracji Honorowymi Odznakami PKPS zasłużonych działaczy. Aktu dekoracji dokonał przewodniczący Zarządu Miejskiego PKPS — St. Duniak.

Honorową Złotą Odznaką PKPS zostali udekorowani: **Jerzy Szymczak i Antoni Bereś.** Honorowe Srebrne Odznaki PKPS otrzymali: **Henryk Szymański, Kazimierz Kraciński** oraz pracownicy naszej redakcji: **Jadwiga Kwinkowska** — działająca w naszej tradycyjnej akcji „Dzieci — Dzieciom" i red. **Tadeusz Słupecki.**

Honorową Brązową Odznaką PKPS została odznaczona **Filomena Iwasiewicz.**

(j. kr.)

„Wenecja"

W osiedlu mieszkaniowym „Wielkopolska" niedaleko wiaduktu wybudowano garaże, które toną w wodzie. Nikt tu nie pomyślał o tym, aby przed ich wybudowaniem odwodnić teren, nie mówiąc już o tym, że należało zaprojektować piętrowe garaże. W chwili obecnej samochody, niczym w Wenecji, muszą pokonywać wodny tor przeszkód.

(j. kr.)

Foto: L. Olejniczak

■ 355 tys. kołder z łódzkiej Fakopy

■ Nowość — pikowanie wzorzyste

Zapotrzebowanie na ciepłe, lekkie, estetyczne, a jednocześnie tanie kołdry jest duże w całym kraju. Fakt, że 60 proc. tego zapotrzebowania pokrywa łódzka „Fakopa" świadczy, że produkcja tego zakładu wychodzi naprzeciw życzeniom klientów. Rzeczywiście kołdry produkowane w naszym mieście cieszą się dobrą opinią, są rozchwytywane i rozprowadza się je według rozdzielnika. Naturalnie Łódź ma pierwszeństwo. Tym bardziej, że „Fakopa" organizuje u nas także usługi. Ostatnio oddano do użytku łodzian czwarty z kolei punkt usługowy na Dąbrowie. Wszystkie one wykonują kołdry oraz bieliznę pościelową na zamówienie w żądanej wielkości, z powierzonego lub własnego materiału. Następny z kolei punkt uruchomiony będzie na Nowych Sadach, ale dopiero w przyszłym roku.

W ub. roku „Fakopa" wyprodukowała 330 tys. kołder. Plan na rok bież. przewiduje wyprodukowanie 355 tys. kołder. Szyje się 12 rodzajów różniących się wymiarami, pokryciem oraz sposobem pikowania, a także ceną. Najtańszą kołdrę można otrzymać w „Fakopie" już za 240 zł.

W drugim półroczu br. wprowadza się nowość — pikowanie wzorzyste. Do tego celu „Fakopa" otrzymała już specjalną maszynę z importu, którą można pikować w rozmaite wzory jak np. kwiaty, gwiazdy itp. Do tej pory pikowanie zawsze było w kratę.

(Kas)

„Pod Kuflem" ...bez kufla

Jedyną w Łodzi tzw. reprezentacyjną pijalnię piwa „Pod Kuflem" trzeba już było remontować (!). Pomalowano ściany i pomalowano stoły drewniane. Jest to lokal pierwszej kategorii i mimo to dysponuje tedwie tylko piwem z browaru łódzkiego oraz „żywieckim". „Żywiec" kelnerki podają po prostu... w butelkach. Dopiero na wyraźne życzenie kosumentów przynoszą niechętnie kufle. Czyżby i w tym lokalu, który w założeniu miał krzewić kulturę picia „jasnego pełnego", zrezygnowano z takiego „luksusu", jak podawanie kufli, mimo że pijalnia nazywa się „Pod kuflem"? A może po prostu personelowi nie chce się myć kufli? Ale dlaczego w takim razie pijalnia ta zaliczana jest do lokalu pierwszej kategorii, skoro propaguje się tu praktyki... spod budek z piwem (!).

(j. kr.)

Co dzień niesie

▲ **„Nie odrywajcie serc od ziemi"** — wieczór literacko-muzyczny w wykonaniu Sylwestra Pawłowskiego i Cezarego Owerkowicza, o godz. 18 w Klubie MPiK (Narutowicza 3/10)

▲ **„Narvik"** — kolejne spotkanie z cyklu „Fronty II wojny światowej" o godz. 18.30 w SDK „Lutnia" (Piotrkowska 243).

▲ **Projekcja filmów o sztuce** o godz. 14 w Muzeum Historii Włókiennictwa (Piotrkowska 282).

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna 08, 666-41,	295-55
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO	07
Informacja kolejowa	655-55
Informacja PKS 265-96,	547-20
Pogotowie wodociągowe	835-46
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie energetyczne	334-28
Pogotowie ciepłownicze	288-31

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Aida"
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Kotka na rozpalonym, blaszanym dachu"
NOWY — godz. 17 „Szczęśliwe dni"
MAŁA SALA — godz. 19 „Motyle są wolne"
JARACZA — godz. 16, 19 „Mirandolina"
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Trędowata"
MUZYCZNY — godz. 19 „My chcemy tańczyć"
ARLEKIN — godz. 17.30 „Fregata Oronga"
PINOKIO — godz. 10 „Flisak i Przydróżka"

MUZEA

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 12—19
HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 10—18
HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11—17
EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10—17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9—15.30 (kasa czynna do godz. 15)

PALMIARNIA — nieczynna

KINA

BAŁTYK — „Narkomani" (USA) od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
LUTNIA — „Niebieski żołnierz" (USA) od lat 16, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
POLONIA — „John i Mary" (A) (USA) od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WISŁA — „Wesele" (A) (pol.) od lat 14, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WŁÓKNIARZ — „Niebieski żołnierz" (USA) od lat 16, g. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WOLNOŚĆ — „Narkomani" od lat 18 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
ZACHĘTA — „Wielka włóczęga" (franc.) od lat 11, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ŁDK — „Śledztwo w sprawie obywatela poza wszelkim podejrzeniem" (wł.) od lat 18 godz. 14.45, 17.15, 19.45
STYLOWY — „Solaris" (A) (radz.) od lat 16 godz. 16, 19
STUDIO — „Powiększenie" (A) (ang.) od lat 18 godz. 18.15, 20.30
TATRY — „Cyrk bez granic" (A) (rum.-fr.) od lat 11 godz. 12.15, 13.45, Bajka — „Uciekinierka" godz. 15.30, 16.30. Pożegnanie z filmem: „Znałem ją dobrze" (wł.) od lat 18 godz. 10, 17.30, 20
CZAJKA — „Oskarżeni o zapójstwo" (radz.) od lat 14 g. 17, 19

CO GDZIE KIEDY

DKM — „Dzieciństwo, powołanie i pierwsze przeżycia Giacomo Casanovy" (wł.) od lat 16 godz. 15, 17.30, 20
KOLEJARZ — „Miłosne przygody Moll Flanders" (ang.) od lat 18 godz. 17, 19
GDYNIA — „Michał Strogow — kurier carski" (wł.-bułg.) od lat 16 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
HAŁKA — „Młynarczyk i kotka" (NRD) od lat 7 godz. 16, „Ocalenie" (pol.) od lat 16 — godz. 17.30, 19.30
1 MAJA — „Małżonkowie roku II" (franc.-rum.) od lat 14 godz. 15, 17.15, 19.30
MŁODA GWARDIA — „Tylko dla orłów" (ang.) od lat 14 godz. 10, 13, 16, 19
MUZA — „Anatomia miłości" (pol.) od lat 16 godz. 15.30, 17.45, 20
OKA — „Lew w zimie" (ang.) od lat 16 godz. 10, 13, 16, 19
POLESIE — „Koniec agenta V-4-C" (czeski) od lat 14 g. 17, „Zerwanie" (fr.) od lat 18 godz. 19
POPULARNE — „Człowiek z Hongkongu" (fr.) od lat 14 godz. 15, 17.15, 19.30
PRZEDWIOŚNIE — „Ktoś za drzwiami" (fr.) od lat 18 godz. 16, 18, 20
PIONIER — „Powrót rewolwerowca" (B) (USA) od lat 14 godz. 15.30, 17.45, 20
POKÓJ — „Harem pana Voka" (czech.) od lat 16 godz. 15.30, 17.45, 20
REKORD — „Podróż za jeden uśmiech" (A) (pol.) od lat 7 godz. 10, 11.45, 13.30, 15.30, „Posłaniec" (A) (ang.) od lat 16 godz. 17.45, 20
ROMA — „Popierajcie swego szeryfa" (B) (USA) od lat 11 godz. 10, 12, 14, 16, „Tylko umarły odpowie" (pol.) od lat 16 godz. 18, 20
SOJUSZ — nieczynne
STOKI — „Trzej świadkowie" (A) (czech.) od lat 14 godz. 15.30, „Metello" (wł.) od lat 16 godz. 17.45, 19.45
ŚWIT — „Kot w butach" (A) (jap.) od lat 7 godz. 10, 11.45, 13.30, 15.15, „Poślizg" (pol.) od lat 16 godz. 17.15, 19.30

DYŻURY APTEK

Kilińskiego 136a, Pl. Pokoju 3/4, Piotrkowska 95, Pl. Kościelny 8, Cieszkowskiego 5, Felińskiego 1, Obr. Stalingradu 15

DYŻURY SZPITALI

Szpital im. M. Madurowicza — ul. M. Fornalskiej 37 — dzielnica Polesie oraz z dzielnicy Śródmieście z poradni K, ul. 10 Lutego 7/9.

Szpital im. H. Wolf, — ul. Łagiewnicka 34/36 — dzielnica Bałuty.

Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew.

I Klinika Poł.-Gin. — ul. M. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna.

II Klinika Poł.-Gin. — ul. Sterlinga 13 — dzielnica Śródmieście — poradnię K — Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.

Chirurgia ogólna — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

Ogólnołódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19, czynny jest w godz. od 7 do 21, oprócz niedziel i świąt.

„Requiem Wojenne" Beniamina Brittena

Dla sympatyków muzyki oratoryjnej Filharmonia przygotowała na najbliższy piątek — 9 i sobotę — 10 bm. o godz. 19.30, koncert oratoryjny, podczas którego wykonane będzie „Requiem Wojenne" Beniamina Brittena, do tekstów Wilfreda Owena, w przekładzie Bronisława Zielińskiego.

W koncercie wezmą udział: Orkiestra Symfoniczna i Chór Mieszany FL oraz Gnieźnieński Chór Chłopięcy „Szpaki". Solistami będą artyści Teatru Wielkiego w Warszawie: Hanna Lisowska — sopran, Bohdan Paprocki — tenor i Zdzisław Klimek — baryton. Całością dyryguje Zdzisław Szostak.

Kupno-Sprzedaż

SPRZEDAM collidor Bayera. Oferty „1966" Prasa, Piotrkowska 96

DOBERMANY — szczenięta rodowodowe sprzedam. Abramowskiego 37 m. 9 1560 g

„WARTBURGA 311", rok prod. 1961, stan dobry, sprzedam. Tel. 638-19, godz. 17—19 1617 g

SPRZEDAM „Syrenę 105" wylosowaną w PKO, odbiór w „Motozbycie". Tel. 839-23 godz. 18—21

OKAZYJNIE sprzedam nadwozie „Fiata 125-p" Pabianice tel. 84-80 godz. 7—10 lub Łódź, 380-04, godz. 19—22 1350 g

Lokale

2 POKOJE z kuchnią, częściowe wygody, zamienię na mniejsze z wygodami. Zarzewska 4 m. 25, tel. 467-64 1962 g

„M-2" do wynajęcia. — Płatne z góry. Oferty „1720" Prasa, Piotrkowska 96

SUBLOKATORSKI pokój w bloku odstąpię. Oferty „1711" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ pokoju dla dwóch uczennic. Oferty „1716" Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNA z dzieckiem poszukuje mieszkania. Oferty „1710" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania ewent. kupię własnościowe. — Oferty „2093" Prasa, Piotrkowska 96

Nauka Praca

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy projektantów (kalkulatorów) kosztorysowych, asystentów projektantów (inżynierów budowlanych i mechaników), kreślarzy konstrukcyjnych, budowlanych, instalacyjnych, maszynowych — przyjmuje, szczegółowych pisemnych informacji udziela „Wiedza" Kraków kod 31-139, ulica Spasowskiego 6 (boczna Łobzowskiej) 1136 k

DWÓCH uczniów do zakładu wulkanizacyjnego przyjmę. Pl. Wolności 10

POMOC wychowawcza na 5 godzin dziennie potrzebna do 3-letniego dziecka opóźnionego w rozwoju. Oferty „1707" Prasa, Piotrkowska 96

MATEMATYKA — maturzystom, studentom 257-57 mgr Pluskowski

Różne

CZERWONIEC Konstanty — ginekolog, Tuwima 20

Dr ZIOMKOWSKI, skórne, weneryczne. 16—19. Piotrkowska 59. Oprócz sobót 1020 g

Dr Jadwiga ANFOROWICZ — skórne, weneryczne 16.30—19, Próchnika 8 1739 g

CERUJĘ artystycznie garderobę, dzianinę, dywany Pawlikowska, Piotrkowska 94. Tel. 247-70

NAJSTARSZE w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo". Poznań, Libelta 29 poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw 1134 k

OKULARY dla dzieci i młodzieży wykonuje szybko specjalistyczny punkt usługowy „Foto-Optyka" przy Ośrodku Matki i Dziecka w Łodzi, ul. Moniuszki 5. Duży wybór odpowiednich opraw. Naprawy na poczekaniu

NAPRAWA lodówek — 586-55 inż. Wysocki 10—14

KONKURS SARP Nr 515 NA MUZEUM SZTUKI W ŁODZI

Zarząd Oddziału Łódzkiego SARP, ogłasza Konkurs SARP Nr 515 (realizacyjny, otwarty, powszechny) na architektoniczny projekt koncepcyjny wielofunkcyjnego obiektu MUZEUM SZTUKI w ŁODZI.

Termin składania prac: 22. 06. 1973 r.

Przewidziano następujące nagrody: I — 200.000.— zł, II — 100.000.— zł, III — 80.000.— zł, IV — 50.000.— zł.

Na wyróżnienia przeznaczono łącznie zł 320.000.—.

Warunki do nabycia we wszystkich oddziałach SARP.

1229-k

POKAZJA dla MELOMANÓW!

Pekao

Co miesiąc nowa kaseta z nagraniami znanych przebojów z TOP TWENTY

Bank PKO proponuje zagraniczne kasety z taśmą C-60 w wersji stereo

— możliwość odbioru w wersji mono

Sprzedaż za waluty wymienialne i bony towarowe

PEKAO

Zainteresowanych zapraszamy do Ekspozytury Banku PKO w Łodzi, ul. Sienkiewicza 21.

1039-k

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że dn. 17 lutego 1973 r. odbędą się publiczne dyskusje nad rozprawami doktorskimi:

Sala Konferencyjna Rektoratu, al. Kościuszki 4, II p.

Godz. 9.00 — lek. med. **Julii Kruk** pt.: „Środkowy rozszczep nosa — morfologia, klinika, leczenie".
Promotor: Prof. dr J. Bardach
Recenzenci: Doc. dr M. Kraus
Doc. dr B. Latkowski

* ☆ *

Godz. 10.00 — lek. med. **Jerzego Długosza** pt.: „Wartość oznaczania estriolu w płynie owodnionym dla oceny stanu zagrożenia płodu".
Promotor: Prof. dr J. Sieroszewski
Recenzenci: Doc. dr A. Komorowska
Prof. dr J. Pertyński

* ☆ *

Sala Wykładowa Instytutu Pediatrii Akademii Medycznej w Łodzi, ul. Sporna 36/50.

Godz. 9.00 — mgr biol. **Longiny Marasek** pt.: „Wybrane badania biochemiczne jako wskaźnik do oceny i postępowania w niewyrównanej cukrzycy u dzieci".
Promotor: Prof. dr K. Sroczyński
Recenzenci: Prof. dr B. Kańska-Nawrocka
Prof. dr B. Filipowicz

Godz. 10.00 — lek. med. **Ewy Skowrońskiej-Przyłuskiej** pt.: „Żelazo, miedź i ceruroplazmina w surowicy krwi u kobiet ciężarnych, a rozwój noworodków".
Promotor: Doc. dr B. Dębcowa
Recenzenci: Prof. dr B. Górnicki
Prof. dr J. Sieroszewski

Godz. 11.00 — lek. med. **Józefa Lipca** pt.: „Wskaźnik serca i spłaszczenia klatki piersiowej a szmery przygodne serca u dziewcząt i chłopców w okresie pokwitania".
Promotor: Doc. dr B. Dębcowa
Recenzenci: Prof. dr A. Chróścicki
Prof. dr K. Sroczyński

* ☆ *

Prace i oceny recenzentów wyłożono do wglądu zainteresowanych w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, al. Kościuszki 4, I p. Wstęp na rozprawy wolny.

1117-k

Pracownicy poszukiwani

— ELEKTROMONTERÓW
— ŚLUSARZY
— MURARZY i pom. murarzy

zatrudni natychmiast: **„PRE Elektromontaż" w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 21.** Wynagrodzenie w/g układu zbiorowego pracy w budownictwie. Informacji udziela dział kadr i szkolenia zawodowego w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 roku nr 21, tel. 398-70 wew. 16 lub 259-49.

PRACOWNIKA na stanowisko z-cy naczelnika Wydziału Budżetowo-Administracyjnego zatrudni **Prokuratura Wojewódzka w Łodzi, Al. Kościuszki 1.** Pożądana praktyka, znajomość rachunkowości budżetowej oraz wykształcenie średnie. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr, pokój 211. 735/k

ŁÓDZKI KOMBINAT BUDOWY DOMÓW
ul. Nowo Teresy 1

przyjmie do pracy na nowych budowlach Osiedla Retkinia oraz do Fabryki Domów następujących pracowników:

— MONTAŻYSTÓW ELEMENTÓW,
— STOLARZY,
— TYNKARZY,
— MURARZY,
— LASTRYKARZY,
— CIEŚLI,
— MALARZY,
— BETONIARZY,
— MONTERÓW c.o. i wod.-kan.,
— KOPACZY,
— UKŁADACZY IZOLACJI,
— ELEKTROMONTERÓW,
— MASZYNISTÓW LOKOMOTYW,
— MANEWROWYCH,
— WARTOWNIKÓW do straży przemysłowej oraz
ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych-budowlanych

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale zatrudnienia i płac w siedzibie kombinatu przy ul. Nowo Teresy 1, pokój 126. Dojazd tramwajami linii: 5, 24, 25, 26 i 44 — przystanek przy ul. Aleksandrowskiej róg Kaczeńcowej oraz autobusem linii 76 przystanek końcowy przed kombinatem. 659-k

TELERADIOMECHANIKÓW z odpowiednimi kwalifikacjami w usługach zatrudni **S-nia Pracy „PRECYZJA" w Łodzi, ul. Piotrkowska 61,** tel. 300-05 w godz. 8—15.

od czytelników do czytelników

Dodatkowe dni wolne od pracy

Wiele wątpliwości zgosili do NTU nasi Czytelnicy w związku z wprowadzeniem dwóch dni wolnych od pracy. Chodziło oczywiście o sytuacje nietypowe. Obiecaliśmy wtedy przekonsultowanie wszystkich zgłoszonych wniosków z CRZZ i szersze omówienie zasad postępowania.

Zaczynamy od podstawowego pytania. Czy wolne dni może otrzymać pracownik, który nie odpracował ich z przyczyn niezawinionych? A są one dość różnorodne. Często nie odpracowały ich kobiety wracające z urlopu macierzyńskiego na kilka dni przed dodatkowym, pracownicy — studenci, korzystający ze zwolnień ze względu na naukę, lub pracownicy przebywający, w czasie gdy cała załoga pracowała dłużej na zwolnieniu lekarskim.

Otóż — zgodnie z przyjętą wykładnią dekretu z 20 lipca 1972 r. wszyscy ci pracownicy zachowali uprawnienia do wykorzystania dni wolnych. Nadto CRZZ wyjaśniła, że zakłady tak powinny ustalać plany urlopów poszczególnych pracowników, aby dni urlopowe nie wypadały w dni wolne od pracy, otrzymane z mocy przepisu w/w dekretu. Gdyby jednak urlop był uprzednio zaplanowany w takim terminie i nie mógł być przesunięty na inny, to brak jest podstaw do zwolnienia pracownika od odpracowania tego dnia wolnego wraz z całą załogą.

Na zakończenie CRZZ stwierdza, że podane wyżej zasady wykorzystywania dodatkowych dni wolnych dotyczyły sytuacji zaistniałych w roku ubiegłym. W roku bieżącym nie ukazała się bowiem jeszcze odpowiednia uchwała Rady Ministrów, ustalająca zasady korzystania z dodatkowych dni wolnych w tym roku.

(H)

NTU 303-04 odpowiada

ZUS UWZGLĘDNIA

K. B.: Zarabiam około 2.000 złotych miesięcznie. Czy należy mi się podwyższony zasiłek rodzinny na dziecko, mimo że nie mieszkam z mężem i nie występuję o rozwód? Mam jedynie wyrok sądu przyznający mi alimenty na dziecko.

RED.: Mimo braku formalnego rozwodu ZUS uwzględnia takie sytuacje i przyznaje samotnym matkom prawo do podwyższonego zasiłku rodzinnego. Muszą one jednak występować o to indywidualnie i dołączać do swego wniosku wyrok alimentacyjny (w oryginale lub odpisie). (n)

PODWYŻSZONY PODATEK OD WYNAGRODZEŃ

B. C.: Kto płaci podwyższony podatek od wynagrodzeń? Czy i bezdzietna rozwódka również? Pytam, bo natychmiast po rozwiązaniu mego małżeństwa podwyższono mi o 10 proc. podatek od wynagrodzeń.

RED.: Podatek ze zwyżką 20 proc. płacą nieżonaci mężczyźni (kawalerowie po ukończeniu 25 lat i rozwodnicy). A ze zwyżką 10 proc. bezdzietni małżonkowie po 2 latach małżeństwa. Kobiety wolnego stanu zarówno panny jak i rozwódki i wdowy podwyższonego podatku nie płacą. (n)

JEDNAK 2 URLOPY

W. L.: Zostałam zaangażowana do pracy z dniem 1 stycznia 1972 r. Ale pracę rozpoczęłam dopiero trzeciego, gdyż poprzednie dni były świętami. Jak w tej sytuacji wygląda sprawa mego urlopu? Bo ja twierdzę, że należą mi się dwa za 1972 i 1973 rok, a kadry, że tylko jeden.

RED.: Nie ma najmniejszej wątpliwości, że nabyła Pani już uprawnień do dwu urlopów wypoczynkowych. Nowa ustawa utrzymała bowiem od dawna obowiązującą zasadę, w myśl której pracownik nabywa uprawnień do pierwszego urlopu po roku pracy, a do następnego z dniem 1 stycznia.

Nowa ustawa przyjęła też korzystną praktykę udzielania urlopów za dany rok kalendarzowy wszystkim, którzy podjęli pracę 1, 2 ew. 3 stycznia. Z tym, że realizacja urlopu następuje wtedy w następnym roku kalendarzowym. (h)

ZWOLNIENIE OD OPŁAT

W. Ż.: Jestem uczennicą, Córką rencistów. Właśnie ukończyłam 18 lat i chcę sobie wyrobić dowód osobisty. Wiąże się to jednak z opłatami skarbowymi. Rodzice kilka lat temu zostali od nich zwolnieni. Czy zwolnienie mogę uzyskać i ja. Na jakiej podstawie?

RED.: Przy wyrabianiu dowodów osobistych zwolnienie od opłat uzyskują nie tylko renciści, ale i dzieci pozostające na ich utrzymaniu. Dorosłe dzieci muszą jednak udokumentować ten fakt przedstawiając rodzinną książeczkę ubezpieczeniową ojca lub matki, do której są wpisane i aktualną legitymację szkolną. (h)

CZĘŚĆ PIERWSZA CZĘŚĆ DRUGA

D. P.: Korzystam już z 26-dniowego urlopu wypoczynkowego. Zwykle biorę go jednorazowo lub w dwóch ratach, jeśli wyjeżdżam na wczasy zimowe. W br. jednak zdarzyło się inaczej. Konieczność załatwienia ważnych spraw rodzinnych spowodowała, że poprosiłem o 5-dniowy urlop już w styczniu. Ale go nie dostałem. Z tej racji, że pierwsza część urlopu musi obowiązkowo wynosić 10 dni.

RED.: Zakład nie ma prawa z własnej inicjatywy planować pracownikowi urlopów rozdzielonych na części. Ale na wniosek pracownika dopuszczalne jest dzielenie urlopów. Aby zapobiec jednak nadmiernemu ich rozdrabnianiu art. 14 ustawy z 29 kwietnia 1969 r. zawiera ograniczenia ustalające, że co najmniej jedna część urlopu powinna obejmować nie mniej niż 10 kolejnych dni kalendarzowych. A więc jedna część musi być 10-dniowa. Która? To już jest do uzgodnienia między stronami. (h)

POCZTA czytelników DE

SKAZANI NA HAŁAS

Pomiędzy wieżowcami przy ul. Morcinka mieści się bardzo składnąd pożyteczna placówka. Pawilon z meblami kuchennymi. Najżywszą i najgłośniejszą działalność prowadzi on rano. Niemal bez przerwy słychać wtedy potężne klaskony ciężarówek, nawoływania robotników, przenikliwe łomotanie w blachy itp.

Wyrywa to ze snu ludzi, którzy wrócili z nocnej zmiany i nie zezwala im na odpoczynek. W imieniu udręczonych hałasem proszę zaapelujcie do kierownictwa pawilonu, by w miarę możliwości wyciszyło jego działalność.

Sąsiad z ul. Morcinka 4.

DOWOLNE ŹRÓDŁO DOCHODU

Nabyłem w prywatnym sklepie wkład elektryczny do pieca kaflowego, za 700 zł, po to, by po niewczasie przekonać się, że identyczne w sklepach uspołecznionych kosztują o 200 złotych mniej. A do tego posiadają dodatkowy przewód i wtyczkę. Skąd ta różnica cen?

Wł. W.

Prywatni rzemieślnicy nie mają obowiązku występowania do Komisji Cen z wnioskiem o ustalenie ceny na produkowane wyroby o ile zbywają je osobom prywatnym i jednostkom gospodarki nieuspołecznionej.

Co zaś wpływa na różnicę cen? Przede wszystkim koszty wytwarzania i zakupu surowców. A te w obu wypadkach są wyższe, niż w sektorze uspołecznionym. Z jednej strony w grę wchodzą bowiem krótsze serie a z drugiej konieczność nabywania surowców po cenach detalicznych.

Jak wynika z powyższych wyjaśnień przekazanych nam przez PKC pewna różnica cen wkładów grzejnych jest zrozumiała. A że w sklepach uspołecznionych jest podostatkiem wkładów produkcji Inowrocławskich Zakładów Przemysłu Terenowego klienci mogą według swego uznania dokonać wyboru źródła zakupu.

(h)

W PROMIENIU 3 KILOMETRÓW

8 stycznia na wniosek Stacji San.-Epid. został zamknięty sklep spożywczy MHD przy ul. Warszawskiej, róg Wycieczkowej. Ponieważ jest to jedyna placówka handlowa w promieniu 3 kilometrów zdawałoby się, że remont jej przebiegać będzie w błyskawicznym tempie. Ale nie przebiega, mimo że klienci wysyłają delegację za delegacją i choć w dyrekcji wszyscy twierdzą że są zainteresowani w szybkim uruchomieniu tak potrzebnej w tym rejonie placówki

3 klientki

(h)

— STOLARZY,
— MURARZY,
— CIEŚLI,
— BETONIARZY,
— ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych,
— SZKLARZY,
— DEKARZY,
— PŁYTKARZY,
— INSTALATORÓW wod.-kan.,
— ELEKTRYKÓW,
— ŚLUSARZY,

zatrudni natychmiast **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane PL Południe, Łódź, ul. Milionowa 12.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w Łodzi, ul. Milionowa 12 w godz. 7—15. Warunki płacy zgodnie z układem zbiorowym. 887-k

TOKARZY, FREZERÓW, SZLIFIERZY, WIERTACZY oraz ROBOTNIKÓW do oblewni zatrudni natychmiast **Kombinat „PONAR-JOTES" Zakłady Mechaniczne im. J. Strzelczyka.** Zgłoszenia przyjmują działy osobowe przy ul. Wólczańskiej 178 i przy ul. Papierniczej 7. 555-k

PRACOWNIKA na stanowisko KIEROWNIKA magazynu z wykształceniem średnim oraz SPRZĄTACZKI sal produkcyjnych zatrudnią **Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „IWONA" w Łodzi, ul. Sienkiewicza 65.** 1123-k

INSPEKTORÓW do Wydziału Księgowości i Wydziału Techniki Handlu z wykształceniem wyższym lub średnim i praktyką w handlu zatrudni **C.H.Obuwiem ul. Sienkiewicza 3/5.** 1051-k

— KIEROWNIKA działu produkcji,
— REFERENTA technicznego w sekcji technicznej, do prowadzenia spraw maszyn i urządzeń,
— MONTERÓW samochodowych do demontażu zespołów,
— MONTERA samochodowego do napraw pojazdów,
— LAKIERNIKA samochodowego,
— SPAWACZY gazowych,

zatrudni natychmiast **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS IV Oddział w Łodzi, ul. Gibalskiego 2/4, tel. 591-20 wewn. 84.** 875-k

GEODETÓW
do prac geodezyjno-urządzeniowych
zatrudni
WOJEWÓDZKIE BIURO GEODEZJI i URZĄDZEŃ ROLNYCH
w Łodzi, ul. Gdańska 184.
Warunki pracy i płacy do omówienia w komórce kadr w godz. 7—15, tel. 687-97.
850-k

Delegacyjni „niewinni"

Delegacyjny pociąg do Warszawy (pośpieszny o 6.30) odjedzie za kilka minut. O siedzącym miejscu nie ma mowy. Ale... — wreszcie jest. Dwaj panowie delegacyjni: najlepsze garnitury, białe koszule, dyskretny zapach kolońskiej wody — zajmują miejsca przy oknie; na pozostałych dwu miejscach gazety — znak, że zajęte...

„Czy to miejsce jest wolne?" Obie gazety natychmiast znikają. Dopiero później zorientowałam się, że to stary chwyt obliczony na dobranie sobie towarzystwa (czytaj: damskiego). Gdybym była brodatym chłopem o potężnej posturze, nie miałabym szans...

„Pani wybiera miejsce" — stwierdził ten mniej łysy. Usiadłam przy bardziej łysym. Natychmiast zasłoniłam się gazetą podkreślając absolutny brak ochoty do konwersacji.

— Zobacz co pani czyta — polecił koledze ten mniej łysy.

— O „Weselu" czyta — stwierdził bardziej łysy wtykając nos (i pół tłustego tułowia) w moją gazetę. — My nie musimy czytać w pociągu, możemy w pracy. Po tej „dowcipnej" i odkrywczej uwadze panowie poczęli rozważać sens zarządzenia ograniczającego delegacyjne życie rodaków. Doszli jednak do optymistycznego wniosku — oni i tak nie przestaną jeździć...

— A gdzie jedzie ta pani?

— ...

— Patrz, ma obrączkę.

— Taka to nawet może sobie mieć obrączkę (?!). Teraz omówili fachowo i szczegółowo poszczególne części mojej garderoby. Później mniej i bardziej łysy przeszli do omówienia ogólnej sytuacji ekonomicznej kraju. Rozważali: dobrą robotę, ubiegłoroczną akcję „20 mld", wzrost zarobków. Na ogólnospołeczną rozmowę też nie dałam się naciągnąć.

Wtedy panowie przystąpili do demonstracji. Ogólny wzrost siły nabywczej ludności pokazali na własnych przykładach, ujawniając posiadane nadwyżki środków płatniczych.

— Mam 1000 zł do wydania na dzisiejszy wieczór — stwierdził ten mniej łysy.

— Ja też mogę upłynnić tysiączek — nie dał się ubiec bardziej łysy.

— Oczywiście wydamy je razem z panią. Pójdziemy gdzieś wieczorem, a do Łodzi wrócimy ewentualnie ostatnim pociągiem — precyzował mniej łysy, wyraźnie aktywniejszy.

W połowie drogi zaczął przeszkadzać mu wiszący obok mój kożuch.

— Niewygodnie mi, ale chyba za to zostanę chociaż doceniony... — skonkludował rezolutnie.

Nie dałam się sprowokować. Choć ten wdzięczny i bezpretensjonalny monolog na dwa głosy ciągnął się do samej Warszawy. Gdzieś w okolicy Ursusa mniej łysy użył argumentów ostatecznych:

— Narada bez nas się nie rozpocznie (niby tacy ważni). Pójdziemy teraz gdzieś razem na kawę i umówimy się na wieczór...

Aktywni są ci „niewinni" na delegacji, ciekawe czy w zakładzie pracy także...

KATARZYNA

Komu meteoryt?

Zachodnioniemiecki handlowiec z rejonu Hanau (Hesja) zaproponował Instytutowi Fizyki Jądrowej im. Maxa Plancka w Heidelbergu sprzedaż... meteorytu o wadze 300 kg, pochodzącego z Afryki Południowej.

Tą niecodzienną propozycją zainteresowała się policja kryminalna, która usiłuje ustalić, czy meteoryt nie został przemycony z Afryki do NRF. Wiadomo bowiem, że tego rodzaju „towar" podlega w RPA ścisłym ograniczeniom eksportowym.

„Aura"

W Krakowie będzie wydawane nowe czasopismo — miesięcznik „Aura" poświęcony problemom ochrony środowiska. Wydawcą jest Naczelna Organizacja Techniczna. Zwraca uwagę podłużny format i doskonałe opracowanie graficzne nowego miesięcznika.

Pierwszy numer jest już dostępny na terenie Łodzi. Cena egzemplarza 10 zł.

„Aura" zainteresuje z pewnością wszystkich, którym leży na sercu ochrona naturalnego otoczenia człowieka w najszerszym tego słowa znaczeniu.

Z. Ch.

Polskie rondle — najzdrowsze

Gotując bigos w krajowych garnkach emaliowanych polskie gospodynie nie wiedzą, że garnki te są najzdrowsze na świecie!

Brytyjski tygodnik „The Observer" zaalarmował opinię publiczną, iż w niektórych rondlach sprzedawanych w W. Brytanii znajdują się toksyczne metale ciężkie — ołów i kadm.

Eksperci stwierdzili, że próbę na zawartość metali ciężkich najlepiej przeszedł rondel polski wyeksportowany przez PHZ „Universal". Wymieniono go na pierwszym miejscu wśród bezpiecznych.

„Zawsze niech będzie słońce"

Tytuł tej znanej doskonale wszystkim radzieckiej piosenki stał się także tytułem **wielkiej imprezy jaką z okazji 50-lecia powstania ZSRR przygotowała łódzka młodzież szkolna.** Przygotowaniom tym patronowały: Kuratorium Okręgu Szkolnego m. Łodzi oraz Pałac Młodzieży, a na program imprezy, która odbędzie się po raz pierwszy **9 bm. o godz. 17 w Pałacu Młodzieży** złożą się liczne i ciekawie opracowane recytacje, montaże poetyckie, piosenki, tańce itd. Przedstawią je swoim koleżankom i kolegom ze wszystkich typów szkół łódzkich — **najlepsze szkolne zespoły artystyczne naszego miasta.**

Impreza piątkowa **powtórzona zostanie jeszcze kilkakrotnie** — dla młodzieży, a także **dla pracowników łódzkich zakładów pracy,** którzy z pewnością chętnie przyjdą zobaczyć popisy swoich pociech na scenie. (sl)

2000 zł za 2 litry wódki

Ładowali skrzynie z wódką w Łódzkich Zakładach Przemysłu Spirytusowego. Wydawało im się, że nikt nie spostrzeże, jak z obfitości masy towarowej w szklanym opakowaniu zniknie kilka butelek. Ładowali więc tak, żeby między skrzyniami ukryć dwa litry wódki w czterech butelkach. Nie udało się. Marian Kępa (ur. 1937 r., zam. Obrońców Stalingradu 58 i 26-letni Zygmunt Arens, adres ten sam) stanęli przed Kolegium do Spraw Wykroczeń dzielnicy Widzew obwinieni o wspólnie dokonaną kradzież czterech butelek wódki wartości 390 zł. Jak się okazało w świetle zeznań świadków — konwojenci usiłowali wywieźć z zakładów więcej niż w ekspedycji przewidziano. Uznając ich winnymi Kolegium skazało każdego z nich na kary grzywny po 2 tys. złotych. Drogo kosztowała próba kradzieży. (zł)

Dziś w Radio i Telewizji

CZWARTEK, 8 LUTEGO

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Od siódmej rano" — odc. 10.25 Z twórczości Rossiniego. 10.50 Nowości czechosłowackiej nauki. 11.00 Koreańskie pieśni. 11.15 Melodie dużego ekranu. 11.50 Poradnia rodzinna. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z olsztyńskiej fonoteki. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Z życia Zw. Radz. 13.20 Na swojską nutę. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Wiersze poetów lubelskich. 14.10 B. Gumińska-Rosiecka gra Estampes K. Debussy'ego. 14.30 „Zagadki muzyczne". 15.00 Wiadomości. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Opinie ludzi partii. 16.15 M. Ravel — „Bolero". 16.30 Popołudnie z młodością. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Kupić nie kupić — posłuchać warto. 19.30 Śpiewają gwiazdy światowych estrad. 20.00 Dziennik. 20.30 Fala 73. 20.35 Miniatury rozrywkowe. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Reportaż Red. Społecznej. 21.25 Radio — szkole — aud. 21.40 A to Polska właśnie — aud. 22.00 Poznański Chór Chłopięcy. 22.20 L. van Beethoven: V Koncert fortepianowy. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Przeglądy i poglądy. 23.20 Z węgierskich nagrań. 23.30 Rewia piosenek. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Nie ma marginesu. 10.05 Od Wertyńskiego do Magomajewa. 10.25 Dzień dzisiejszy — „Wycieczka" — opow. 10.45 Z muzyki rosyjskiej. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Fr. Schubert — Sonatina. 12.40 (Ł) Komunikaty. 12.45 (Ł) „Odwieczna bolączka — brak części zamiennych" — rep. 13.00 (Ł) „Zabawa na klepisku" — koncert. 13.10 (Ł) Duety operetkowe. 13.40 „Umrzeć gdzie indziej" — fragm. 14.00 Wiad. 14.05 Czwartkowe spotkania przy muzyce. 14.35 Przegląd czasopism. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Z twórczości kompozytorów baroku i klasycyzmu. 16.00 Wiad. 16.05 Z najnowszych nagrań — ZSRR. 16.20 Turniej instrumentalistów. 16.45 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.00 Ł() Gra „Łódzki Melodikon". 17.10 (Ł) Reportaż. 17.30 (Ł) „Muzyczne daty i fakty" — aud. 18.00 (Ł) „Przed koncertem w Filharmonii". 18.20 Widnokrąg. 19.0 Echa dnia. 19.15 Lekcja jęz. ros. 19.31 Książki, które na was czekają. 20.01 Rewia rytmów. 21.00 Zwierzenia wieczorne — Jerzy Adamski. 21.15 Aud. „Opera w przekroju" — „Córka pułku" — Gaetano Donizettiego. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.33 Rewia rytmów. 23.15 Horyzonty muzyki. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na warszawsko-mazowieckiej antenie. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 Album muzyki. 15.30 Kwadrans ze znakiem zapytania. 15.45 W kręgu piosenki. 16.05 Portret króla Jana — gawęda. 16.15 C. Monteverdi — Lament Ariadny. 16.32 Eksperymenty muzyczne. 16.45 Nasz rok 73. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 „Siła strachu" — odc. pow. 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Nieznane o znanych — Jacek Malczewski. 18.10 Na estradzie mistrzowie rock and rolla. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Sweet po polsku — śpiewa A. Dąbrowski. 19.00 Ekspresem przez świat. 19.05 Pocztówka dźwiękowa z Paryża. 19.20 Książka tygodnia — Lawrence Durrel — Balthazar. 19.45 Muzyczna poczta UKF. 20.00 Parostatkiem po Missisipi. 20.25 Wielki harcerz — czyli rzecz o prof. Leszku Dulębie. 20.45 Lekcja jęz. niem. 21.00 Magazyn muzyczny. 21.30 Przeboje starego kina. 21.50 Z nagrań P. Entremonta. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Mina. 22.15 „Pilna przesyłka do Londynu" — odc. pow. 22.45 Dziś straszy... Zembaty. 23.00 Poezja Czechosłowacji. 23.05 Laboratorium — magazyn.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 Chemia dla klas VII — W świecie atomów (W). 10.00 „Autorytet majora" — film fab. (W). 10.55 Język polski dla klas III lic. — Staff — Leśmian — Tuwim (W). 11.55 Język polski dla klas VII—VIII — Telewizja (W). 14.00 Matematyka w szkole: Przygotowanie pojęcia osi liczbowej — cz. II (z Krakowa). 16.30 Dziennik. 16.40 Dla młodych widzów: Ekran z bratkiem, w programie m. in. TVP z serii: „Gruby" odc. V (W). 17.45 Kronika filmowa (W). 17.55 ZSRR — 50 Gruzińska SRR — program przygotowany przez TV Radz. (W). 18.35 Narzędzia nowoczesności (z Katowic). 19.10 Przypominamy, radzimy... (W). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik. 20.00 „Lot 218 zagrożony" — nowela filmowa prod. wł. (kolor) (W). 20.35 Po drodze im było — reportaż (z Krakowa). 21.05 Ekspres nr 18 (W). 21.35 Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie (kolor) (jazda dowolna mężczyzn) i wiadomości sport. (W). 23.00 Dziennik. 23.25 Telewizyjne technikum rolnicze — Botanika — lekcja 2 (W). 23.55 Telewizyjne technikum rolnicze — Uprawa roślin — lekcja 1 (Wrocław).

PROGRAM II

16.45 „Barwy Śląska" (Krajobraz Polski) (kolor). 17.10 „Papirusową łodzią przez Atlantyk" — film dokum. produkcji szwedzko-norweskiej (kolor). 18.10 „Gustaw" — węgierski seryjny film animowany (kolor). 18.15 Kolorowe spotkania — program oświatowy (kolor). 18.45 Język angielski w nauce i technice lekcja 19. 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik. 20.05 „Złota nuta" — program rozrywkowy TV NRD (kolor). 21.25 24 godziny (kolor). 21.35 „Pod prąd" — film fab. prod. węg. (kolor). 23.15 Język francuski — powt. lekcji 35 cz. II.

W dniu 6 lutego 1973 r. zmarła po długiej chorobie, opatrzona św. sakramentami

S. † P.

ZOFIA POTULSKA

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w czwartek dnia 8 lutego 1973 r. o godz. 14.30 z domu żałoby przy ul. Namiotowej 32, na cmentarz Mania, o czym powiadamiają

DZIECI I WNUKI

W dniu 5 lutego 1973 r. zmarł, przeżywszy lat 72

S. † P.

STANISŁAW BUJWID

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 lutego 1973 r. (piątek) o godz. 11 z kaplicy cmentarza św. Antoniego przy ul. Solec, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE oraz POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 6. II. 1973 r. zmarła nasza najukochańsza Żona i Mateczka

S. † P.

IRENA DESZCZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 9. II. br. o godz. 16 na cmentarzu Zarzew. Pogrążona w smutku

RODZINA

W dniu 6. II. 1973 r. zmarł mój najukochańszy Mąż w wieku lat 59

S. † P.

STANISŁAW LEŚKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9. II. br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiam w głębokim żalu

ŻONA z RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 4. II. 1973 r. zmarła moja Żona

HELENA KINAST-TOMALAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 8. II. 1973 r. o godz. 15.30 na cmentarzu św Anny na Zarzewie.

MĄŻ

Kol. BOGUSŁAWOWI SIUTKOWSKIEMU wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA i MŁODZIEŻ TECHNIKUM i ZASADNICZEJ SZKOŁY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO Nr 1 w ŁODZI

W dniu 4 lutego 1973 roku zmarł nagle

ZBIGNIEW LAMBERT

nauczyciel Zasadniczej Szkoły Samochodowej w Łodzi

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie Zmarłego składają RADA PEDAGOGICZNA ZSS PRACOWNICY SZKOŁY i WARSZTATÓW SZKOLNYCH, KOMITET RODZICIELSKI przy ZSS oraz MŁODZIEŻ SZKOLNA

Koledze GUSTAWOWI DUDKOWI, Naczelnikowi Wydziału wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

MATKI

składają

DYREKCJA, POP, PZPR, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI i KOLEDZY z ŁZCB w ŁODZI

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę naszemu Zmarłemu Tatusiowi i Dziadziusiowi

S. † P.

BRONISŁAWOWI WIZE

a w szczególności: Dyrekcji, Radzie Zakładowej oraz koleżankom i kolegom z Zakładów Mechanicznych Przemysłu Włókien Sztucznych składają tą drogą serdeczne podziękowanie

DZIECI

Z powodu zgonu w dniu 6 lutego 1973 r.

KOL.

ANNY MARKIEWICZ

długoletniej pracownicy handlu i naszego przedsiębiorstwa, odznaczonej „Honorową Odznaką m. Łodzi" — wyrazy współczucia najbliższej Rodzinie składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA oraz PRACOWNICY WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA POWSZECHNE DOMY TOWAROWE w ŁODZI

Maj Sjöwall i Per Wahlöö

ŚMIEJĄCY SIĘ POLICJANT

TŁUM: MARIA OLSZAŃSKA

Wszystko to Martin Beck dostrzegł, nim zamknęły się za nimi drzwi, a Björn Forsberg zdecydowanym krokiem podszedł do swego biurka.

Stanąwszy za biurkiem, Forsberg oparł się lewą ręką o blat, pochylił i prawą rękę wsunął do otwartej szuflady. Gdy się znów wyprostował, miał palce zaciśnięte na kolbie pistoletu.

Wciąż opierając się jedną ręką o stół, drugą wsunął do ust lufę pistoletu, usta przywarły do lśniącej stali, nacisnął spust, patrzył przy tym na Martina Becka. Spojrzenie wciąż miał wesołe.

Nastąpiło to tak szybko, że Martin Beck i Melander znajdowali się dopiero w połowie drogi między drzwiami i biurkiem, gdy Björn Forsberg osunął się na lśniący blat.

Pistolet był odbezpieczony i spust napięty i dał się słyszeć szczęk jak przy uderzeniu iglicy w spłonkę, lecz kula, która miała przebić podniebienie i wyrzucić znaczną część jego mózgu przez tylną część czaszki wcale nie wyszła z lufy. Pozostała w łusce. Nabój, wraz z pięcioma pozostałymi, jakie były w magazynku, znajdował się w kieszeni Martina Becka.

Martin Beck wyjął jeden z naboi, przesunął w palcach i odczytał tekst na kołnierzu łuski: Metalverken, 38. Naboje były szwedzkie, lecz pistolet amerykański, Smith and Wesson 38, wyprodukowany w Springfield, Massachusetts.

Björn Forsberg leżał z twarzą przyciśniętą do blatu biurka, ciałem jego wstrząsały drgawki. Po kilku sekundach osunął się na podłogę i zaczął krzyczeć.

— Najlepiej byłoby zazdzwonić po karetkę pogotowia — powiedział Melander.

Tak więc Rönn raz jeszcze zasiadł ze swym magnetofonem w izolatce karolińskiego szpitala. Tylko nie na oddziale chirurgii urazowej, a w klinice psychiatrycznej, za towarzysza miał nie nienawistnego Ullholma, tylko Gunvalda Larssona.

Wobec Björna Forsberga zastosowano różne sposoby lecznicze, dostawał zastrzyki uspokajające i zajmujący się nim lekarz-psychiatra od wielu godzin nie opuszczał pokoju. Pacjent wciąż jedno tylko powtarzał:

— Dlaczego nie pozwoliliście mi umrzeć?

Powtarzał to wielokrotnie, a teraz znowu powiedział:

— Dlaczego nie pozwoliliście mi umrzeć?

— Tak, to rzeczywiście pytanie — mruknął Gunvald Larsson, narażając się na surowe spojrzenie lekarza.

Prawdę mówiąc wcale by tu nie przyjeżdżali, gdyby nie opinie lekarzy, że Forsberg może rzeczywiście umrzeć. Lekarze wskazywali na to, że pacjent został narażony na niezwykle silny szok, że ma słabe serce i stargany system nerwowy, dla zaokrąglenia diagnozy zaznaczyli, że stan ogólny nie jest zły. Oczywiście jeżeli nie brać pod uwagę zawału, który w każdej chwili może położyć kres życiu.

Rönn zastanawiał się właśnie nad określeniem — stan ogólny.

— Dlaczego nie pozwoliliście mi umrzeć — powiedział Forsberg.

— Dlaczego pan nie pozwolił Teresie Camarao żyć? — powiedział Gunvald Larsson.

— Bo to było nie do zniesienia. Musiałem się jej pozbyć.

— Dobrze — cierpliwie powiedział Rönn. — Ale dlaczego pan musiał?

— Nie miałem wyboru. Zniszczyłaby moje życie...

— No, wydaje się, że i tak zostało zniszczone — zauważył Gunvald Larsson.

Lekarz znowu spojrzał surowo.

— Nic nie rozumiecie — powiedział Forsberg. — Kazałem jej nigdy więcej nie przychodzić. Dałem jej nawet sporo pieniędzy, choć sam miałem trudności. A jednak...

— Co pan chciał powiedzieć — łagodnie zachęcił Rönn.

— Prześladowała mnie. Kiedy wróciłem tego wieczora do domu, już leżała w moim łóżku. Nago. Wyniuchała, gdzie kładę zapasowy klucz, i weszła. A moja żona... moja narzeczona miała tam być za kwadrans. Nie było innego sposobu...

— A potem?

— Zniosłem ją do przechowalni futer.

— I nie bał się pan, że ktoś ją tam znajdzie?

— Były tylko dwa klucze do tego pomieszczenia. Jeden miał Nilse Göransson a drugi ja. A Nilse właśnie wyjechał.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama" 307-26, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch" — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty rocznie 208 zł, półrocznie 104 zł, kwartalnie 52 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu" Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty.

Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Łódź, ul. Żwirki 17. Papier druk. mat. 50 g. : T-6